Nr. 105. **Dziś 12 stron.** Niedziela, dnia 9 Maja 1937 roku Cena 10 gr. Rok XXXII

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

W obronie przed komunizmem

Na straży polskości życia gospodarczego i narodowej kultury

Dusza narodu polskiego nie jest skłonna do chłonięcia materialistycznych tendencji komunizmu. Komunizm bowiem mówi jedynie o równomiernym, paradoksalnym podziale dóbr doczesnych, stwarzając rzekomą iluzję sprawiedliwości i łatwego dorobku — a pomija zupełnie pojęcie harmonijnej pracy, wyrobienia charakteru, kształcenia ducha.

Komunizm sam przez się nie może się krzewić wśród naszego narodu. Ani nasz chłop, ani mieszczanin, ani robotnik nie mają go we krwi — nie odczuwają potrzeby tej teoretycznej pseudo-sprawiedliwości. Natomiast słusznym jest dążenie w każdym obywatelu do pracy i do kulturalnych warunków istnienia. Takim jest nasz naród. Ale w kraju naszym jako ciało obce naszemu narodowi mieści się 3.150.000 żydów, elementu rozkładowego, którego koniecznością naturalną jest wyzyskiwanie narodu polskiego, bo na tym organiźmie naród żydowski się rozrasta. Dziwić się im nie można: chcą się utrzymać przy życiu — a taka już jest niejako ich rola, że aby siebie, jako naród żydowski utrzymać, muszą siłą rzeczy niszczyć i gubić inne narody.

Zachodzi tu pytanie: czy żydzi, najgorętsi propagatorzy komunizmu, sami w istocie uważają komunizm za ideał ludzkości? Odpowiedź jest tylko jedna:

Nie!

Uważają go jedynie za narzędzie do zdobywania władzy nad światem — do torowania sobie drogi wśród innych narodów i dlatego tak gorąco go propagują, umiejętnie operując tą zasadą, że łudzenie obietnicami zubożałych warstw ludności, jest starym, dobrze wypróbowanym środkiem politycznym do zjednywania tych mas i przy ich pomocy burzenia wszelkich wartości i kultury narodów. Idea porozumienia narodów nie przez komunizm będzie wprowadzona w życie, a przez Kościół, którego podstawą jest nasza wielka chrześcijańska nauka Chrystusa.

Ośmieszenie dobrych i godziwych obyczajów, wyszydzenie drogich sercu uczuć rodzinnych i narodowych, ośmieszenie wzniosłego uczucia religijności, oto szereg sposobów, przy pomocy których masy żydowskie, tworząc nastroje destrukcyjne — tworzą jednocześnie grunt, sprzyjający rozrostowi komunizmu.

Opanowywanie wszelkich rynków handlowych i jak ostatnio masowe nabywanie ziemi, dowodzi, że żydzi Polskę już dawno przeznaczyli na swoją „ziemię obiecaną".

Gen. Górecki w swym przemówieniu do oficerów rezerwy w sprawie żydowskiej mówi następująco:

„Sprawa żydowska była dotychczas pobieżnie traktowana. *Nie zniesie tego żaden naród, aby jego przemysł, handel i finanse i cały obrót towarowy, stanowiły monopol tylko jednej grupy ludności*".

To jest niebezpieczne i z chwilą każdą coraz niebezpieczniejsze się staje. Na to należy zwrócić szczególną uwagę. Cóż pomoże bowiem potępienie idei komunistycznych, gdy nie postaramy się o to, by naszemu bezrobotnemu Polakowi dać w ręce zarobek w przemyśle, kupiectwie lub rzemiośle — zarobek, z którego obecnie korzystają żydzi. I tu głęboko i poważnie pojęta akcja kas bezprocentowych — jest tym zdrowym odruchem wywalczania logicznych praw istnienia dla naszej polskiej ziemi.

Głośny autor żydowski dr. Ozjasz Thon pisze: „Zjednoczenie ziem polskich, zarazem zjednoczyło dużą zwartą masę oryginalnego, zdolnego i ruchliwego żydostwa, które na czele kroczyć może i będzie." (Żydzi w Polsce odrodzonej — tom I, str. 18). Zatem rozbicie naszego narodu jest robotą planową, szerzenie komunizmu jest jednym z zasadniczych sposobów owładnięcia Polską. Musimy więc przede wszystkim zdobyć się wobec tego stanu rzeczy na odpowiednią postawę moralną.

Żydzi każde prawo, każdy przepis, każdy artykuł Konstytucji potrafią zużyć na swoją korzyść, wykorzystać go, lub ominąć — zależnie od potrzeby.

Wystarczy przytoczyć tutaj wyjątek z podania o subwencje t. zw. żydowskich kas bezprocentowych „Gemiłus Chesed", aby dojść do wniosku, że istotnie żydzi przewyższają nas znacznie w wykorzystywaniu praw obywatelskich.

„Działalność Kas Bezprocentowych żydowskich w Polsce (Gemiłus Chesed) zyskała uznanie wśród czynników państwowych i społeczeństwa w kraju i za granicą. Ministerstwo Opieki Społecznej w swoim okólniku z dnia 14 marca 1933 r. za Nr. 806/O. 1. uznało, iż Kasy są instytucjami opiekuńczymi. Ministerstwo Skarbu w swoim reskrypcie z dnia 20-go czerwca 1932 r. za Nr. V. 20 L 46/5/32 zwolniło kasy od opłat stemplowych i od rewersów dłużniczych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku do PP. Wojewodów z dnia 9 listopada 1929 roku za Nr. S. G. 1305/2 p. 29 poleciło władzom nadzorczym nie wykreślać subwencji samorządowych na rzecz kas. Ministerstwo Wyznań Religijnych i O. P. w swoim okólniku z dnia 8 lipca 1933 roku poleciło, aby gminy wyznaniowe żydowskie umieściły w swoich budżetach subwencje dla kas w wysokości od 1 do 4 proc. swoich budżetów. Związek Miast Polskich w swoim okólnym piśmie do magistratów stwierdza, co następuje: Związek miast uważa z stosowne zwrócić uwagę swych członków na działalność kas bezprocentowych p. n. „Gemiłus Che-

1 i 2) — „TYDZIEŃ POLSKIEGO HANDLU I RZEMIOSŁA" w CZĘSTOCHOWIE. W związku z odbywającym się w naszym mieście propagandowym „Tygodniem Polskiego Handlu i Rzemiosła" wśród efektownej dekoracji śródmieścia ustawione zostały na placu ratuszowym dwie olbrzymie, 7-metrowe figury alegoryczne: Merkurego i kowala, symbolizujące handel i rzemiosło. Artystycznie wykonane te postacie widzimy na naszych zdjęciach. 3) — UROCZYSTOŚCI 3 MAJA ZAGRANICĄ. Zdjęcie nasze przedstawia fragment z uroczystości ku czci Konstytucji 3 Maja, które odbyły się wśród Polonii we Francji. — Reprodukujemy moment po uroczystej Mszy św. odprawionej w rocznicę Konstytucji w kościele polskim w Paryżu. Przed świątynią stoją uczestnicy nabożeństwa z przedstawicielami organizacyj polsk. we Francji. 4) OTWARCIE MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH. Zdjęcie nasze przedstawia fragment z inauguracji Międzynarodowych Targów Poznańskich. Min. Przemysłu i Handlu p. Antoni Roman zwiedza tereny Targów. Po prawej stronie min. Romana widzimy Prymasa Polski J. Em. ks. Kardynała Augusta Hlonta. 5) — HOŁD HARCERZY NA ZAMKU. W dniu 3 Maja delegacje hufców harcerskich przybyły w uroczystym pochodzie na Zamek celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Zdjęcie nasze przedstawia moment wręczania przez komendanta Głównej Kwatery Harcerzy adresu hołdowniczego dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do rąk szefa gabinetu wojskowego gen. Schallyego, który w imieniu Głowy Państwa przyjął młodzież harcerską.

sed", z którymi może być korzystne utrzymywanie przez miasto bliższego kontaktu za pomocą miejskich organów opieki społecznej i których rozwój uzależniony jest w znacznym stopniu od poparcia ze strony miast".

Tak umiejętnie wykorzystywują swe prawa żydzi.

Równość praw obywatelskich będzie zawsze dla żydów przywilejem — przytoczone tu powyżej dane wyraźnie to potwierdzją.

Obrona przed komunizmem — to przede wszystkim rozumna gospodarcza i moralna obrona przed żydostwem.

Cały ciężar odpowiedzialności tej obrony spoczywa przede wszystkim na naszej inteligencji.

Od biednych, zgłodniałych, źle odżywionych rzesz bezrobotnych naszych rodaków trudno się spodziewać obrony przed komunizmem.

Od wsi, która boryka się wciąż jeszcze z trudnościami gospodarczymi, trudno również żądać, aby zdobyła się na ożywienie moralne, które jest konieczne — jeśli chodzi o obronę narodu.

Całe więc uświadomione społeczeństwo z inteligencją naszą w pierwszym rzędzie winno stać na straży zarówno *obrony polskości naszego życia gospodarczego, jak i naszej narodowej kultury.*

Józef Gniewosz.

Nie omijaj szczęścia!

Wszyscy grają i wygrywają w szczęśliwej kolekturze

ANTONIEGO EGERA

Częstochowa, I-sza Aleja 14, tel. 14-41.

SPRZEDAŻ SKÓR miękkich, twardych i przyborów szewckich w dużym wyborze

FRANCISZEK KIMLA

Częstochowa, Stary Rynek 24.

Ceny niskie. Obsługa szybka i uprzejma.

PIERWSZA FABRYKA w POLSCE WYROBÓW GALANTERYJNYCH z DRZEWA, KOŚCI, SZTUCZN. i PRAWDZ. BURSZT.

M. BABIŃSKI, CIESZYN

Konto P. K. O. 305.874 Telefon 1406 ul. Szersznika 5.

Stajemy do walki

ze zbędnym pośrednictwem

Przemysł polski i polski handel w polskich rękach

Przyzwyczailiśmy się słyszeć, że polski przemysł węglowy cierpi na brak korzystnych rynków zbytu, że jest zmuszony nad wyżki wydobycia, nieodebrane przez rynek krajowy, wyrzucić za granicę po cenach nierentownych.

Z prawdziwą przyjemnością dowiedzieliśmy się, że polski obecnie koncern górniczo-hutniczy Wspólnota Interesów podjął bardzo doniosłą akcję zdobywania rynku krajowego. O ile oczywiście nie aktualną będzie sprawa wykupu Wspólnoty przez obcy kapitał — pp. Falter et consortes. Terenem pod tym względem wręcz dziewiczym jest u nas znakomita większość okręgów wiejskich. Są stacje kolejowe, położone w tych okręgach, które odbierają rocznie po 40 tonn węgla. Cyfry wprost śmieszne. Ten stan rzeczy daje w efekcie, iż u nas spożycie węgla na głowę wynosi 600 kg. rocznie, podczas gdy w sąsiedniej Czechosłowacji zamyka się liczbą 1,200 kg. nie mówiąc już o krajach zachodnio-europejskich, jak np. Belgii, gdzie spożycie węgla sięga 3.400 kg. na głowę mieszkańca.

Znane jest wszystkim prawo gospodarcze, że przy odpowiednio wydatnej zniżce cen jakiegoś artykułu, zbyt jego wzrasta, gdy spożywają go nie tylko w większych ilościach dotychczasowi konsumenci, ale również zaczynają go nabywać nowi, którzy przy poprzedniej cenie nie byli w stanie pokryć swojego potencjonalnego zapotrzebowania. Ten wypadek mamy obecnie w węglu. W zorganizowanych ostatnio przez Wspólnotę Interesów punktach sprzedaży, mających charakter próbny, stanęły w szeregu nowych konsumentów tysiące rolników, nabywających dotychczas wyłącznie drzewo.

Doświadczenia, poczynione na punktach sprzedażnych i to położonych w różnych okręgach kraju (woj. warszawskie, kieleckie, lubelskie, tarnopolskie) wskazują, że przy odpowiedniej propagandzie można z łatwością przełamać konserwatyzm chłopa i zyskać go dla węgla.

Trzeba tylko podejść do chłopa w sposób odpowiedni, trzeba mu dać odpowiedniego dostawcę. Chłop niechętnie kupi węgiel u hurtownika lub detalisty, z reguły żyda, w najbliższym miasteczku, bojąc się oszustwa na gatunku, na wadze, na cenie, ale chętnie kupi go u swojego sąsiada, prowadzącego sklepik, w młynie, u kolejarza i t. p., do którego ma zaufanie. Zwłaszcza wobec wzmagającej się fali antysemityzmu na wsi, faktem jest, że w wielu wypadkach kupiec żydowski (w jego rękach jest dziś w istocie handel węglem w Polsce) ma do rolnika drogę zamkniętą. W razie istnienia innego dostawcy pójdzie on nawet dalej, pojedzie o kilkanaście kilometrów i kupi. — Trzeba go tylko trochę zachęcić i trzeba, by miał on zaufanie, że nie chce się go, jak to się pospolicie mówi „orżnąć". Musi on również wiedzieć, że w każdym momencie, kiedy przyjedzie i odbędzie tę daleką drogę, węgla na składzie nie zabraknie, będzie on do nabycia po tej samej cenie i w tym samym gatunku.

Chcielibyśmy jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden punkt. Przewidywana sieć sprzedaży węgla na wsi musi składać się z około 1.000 składów węgla, — głównie przy stacjach kolejowych. Te 1.000 składów to ok. 2.000 ludzi zatrudnionych dodatkowo, to 2.000 ludzi o zapewnionym dostatnio bycie. Jest to kadra, zalążek nowej klasy polskich kupców, którzy stanowić będą z pewnością z biegiem czasu przeciwwagę dla panującego u nas wszechwładnie kupiectwa żydowskiego, które wyprą z ich placówek.

Oto dobrze zrozumiany i skuteczny front antyżydowski. Trzeba mu pomóc i cieszyć się z tej inicjatywy.

A jednak wszyscy się przekonali, że najtaniej można nabyć bieliznę wykwintną damską, męską i dziecięcą. Duży wybór pończoch, Bluzki i drobna galanterja

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

K. ZĄBKOWSKA

II-ga Aleja Nr. 21.

w podwórzu prawa oficyna.

oraz materiały na ubrania

MAGGI bulion

MAGGI ego kostki bulionowe

Obecnie tylko 6 groszy

Jakość zawsze ta sama

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Od kilku dni, z kim się tylko spotkam, o niczym innym się nie mówi, tylko o propagandzie kupiectwa i rzemiosła w Częstochowie.

— Ale się kupcy uwzięli, panie—mówi do mnie jeden z licznych młodych emerytów — wskazując jednocześnie na stojące na placu magistrackim alegoryczne figury rzemiosła i kupiectwa.

— A tak, bardzo to pomysłowo i imponująco wygląda — mówię.

— Widocznie chcą się odbić za rok ubiegły, że to otrzymali pozwolenie na taką samą imprezę reklamową, a w rezultacie się nie odbyła, lecz podobno nie z winy organizatorów. A szkoda, bo ile to byłoby więcej uświadomionych, którzy czekali aż do dzisiejszego dnia, żeby zrozumieć doniosłość propagandy i jej skutków. Wprawdzie jeszcze nie wielkich, ale rezultaty już są.

Nie wiedziałem, że mój rozmówca, jako młody emeryt, któremu sto kilkanaście złotych miesięcznie nie chce wystarczyć na utrzymanie rodziny, wciąż szuka jakiegoś „dobrego interesu" i dla tego tak się interesuje handlem chrześcijańskim i rzemiosłem, a tym samym i podjętą śmiało imprezą propagandową.

Oczywiście, żydzi nie podzielają tego entuzjazmu, chociaż sami są doskonałymi kupcami i wiedzą dobrze, jak taka propaganda robi swoje i poniesione na nią koszty stokrotnie się zwracają.

Czy się rzeczywiście kupiectwu chrześcijańskiemu i rzemiosłu te wydatki na upiększenie miasta opłacą, to dopiero będzie można ocenić po kilku dniach, jak też ludność zareaguje i zacznie szczerze i z wiarą nabywać towary u swoich. Jak cukiernik miejscowy czy jaki inny rzemieślnik będzie zawsze wszystko oddawać do wykonania tylko chrześcijanom.

Głoszone hasło „swój do swego" nie jest czczą formą, lecz przypomnieniem, że przede wszystkim w nabywaniu towarów należy zaczynać od siebie. Nie można przecie żądać, żeby każdy kupował tylko w danym sklepie chrześcijańskim, podczas gdy ten sam sklep kupuje w hurtowni żydowskiej, pomimo, że istnieją hurtownie chrześcijańskie dobrze zaopatrzone i też w towary wytwórni chrześcijańskich.

Trudno, każdy musi dbać o swoje interesy, a pod tym względem należy brać przykład z żydów.

Opowiadał mi też ten sam młody emeryt, że podobno już była nawet jakaś delegacja żydowska u prezydenta miasta ze skargą na „niewłaściwe" zwroty w niektórych reklamach, wygłaszanych przez megafony z ratusza częstochowskiego.

Najwięcej podobno razi uszy mniejszościowych obywateli, gdy się mówi: „kupuj tylko w sklepach chrześcijańskich". Otóż nawet tak lekki i życzliwy zwrot do swoich obywateli chrześcijan nie podoba się żydom i zaraz wyprawiają delegacje.

Co więc powinni wobec tego czynić chrześcijanie, gdy wszystkie placówki, gdy wszystkie domy w śródmieściu, gdy wszystkie sklepy pozajmowane są przez żydów. Co mają robić i gdzie się usunąć chrześcijanie, gdy w każde święto wszystkie ulice, chodniki zalane są żydostwem i wózkami ich małych dzieci. Jak mają chrześcijanie reagować na niemilknący szwargot przed kościołem św. Jakuba?

A jednak nie słyszało się o chrześcijańskich delegacjach w powyższej materii, ani do prezydenta, ani do Starostwa, ani do wyższych władz, a faktem jest, że przez nasyłane delegacje, gdzie się tylko dało, przez pomoc posłów itp. protektorowiczów żydowskich „tydzień kupca polskiego" w roku ub. nie odbył się, a w tym roku unika się zarówno w pisemnych, jak i słownych reklamach wyrazów „żyd" i „chrześcijańska placówka". Być może, że za rok będzie swobodniej pod tym względem, niż jest jeszcze dzisiaj, ale to faktu nie zmienia, że Polacy nie mają swobody w wysłowieniu właściwym i nazywaniu rzeczy i spraw po imieniu, jeżeli się to dotyczy spraw żydowskiego nasilenia i posiadania. A przecież o to walka idzie na całym świecie. Nie od nas się to zaczęło, chociaż nie ma w żadnym kraju tak wielkiego procentowo zalewu żydowskiego, jakim „cieszy się" spokojna i tolerancyjna Polska, a na którą żydzi nie równie gorzej wymyślają, jak na Niemców, chociaż tam, nie bacząc na wielkie usługi, jakie żydostwo oddało im w wielkiej wojnie, kazano im się natychmiast wynosić. No i wynieśli się, ale do nas, do tej Polski, na którą od czasu do czasu przypuszczają za pomocą żydów amerykańskich ataki i oskarżenia, bo im wszystkiego mało i chyba chcą, żebyśmy im cały kraj zostawili, a sami się wynieśli, bodaj, gdzie pieprz rośnie.

Wprawdzie myślimy już o tym i „maja nas dojść nawet kolonie zamorskie", wtedy żydom ulży, bo jeżeli z powodu napływu i zachłanności żydowskiej musi aż 8 milionów Polaków przebywać na obczyźnie i tam się wynaradawiać, to nie mając w dalszym ciągu chleba we własnym kraju, będziemy zmuszeni pracować z murzynami, żeby żydom w Polsce nie zawadzać.

Czy rzeczywiście wszyscy Polacy pójdą po myśli żydów, nie wiadomo, bo jeżeli im jest tak dobrze w Palestynie, gdzie 200 pomarańcz kosztuje aż... jeden złoty i 30 groszy, to należałoby życzyć, żeby się tam jak najprędzej przenieśli.

Jedno z pism warszawskich aż się rozpływa z radości, jak jest dobrze, przyjemnie, a co najważniejsze — tanio w Tel-Avivie. Ile tam inteligencji, adwokatów, lekarzy, że aż miło żyć. Jedziesz sobie naprzykład autobusem i naraz źle ci się zrobiło. Sąsiad twój, robotnik portowy, zaczyna cię ratować. Nagle z końca autobusu przeciska się ku tobie jakiś pasażer, zachlapany farbą, jakby jaki malarz pokojowy i woła: — Jestem lekarzem! Proszę się usunąć!...

— Panie! Co pan potrzebujesz się wtrącać? Ja tyż jestem lekarzem — woła z oburzeniem robotnik portowy.

— Sza, panowie — odzywa się nagle szofer. — To mój autobus i mój pasażer. Ja go będę ratował. Jestem również lekarzem...

Czy to nie istna idylla? Gdzie można bezpieczniej i ze spokojem chorować, jak nie w Tel-Avivie?

A może u nas przy naszych wspaniałych „Ubezpieczalniach", przy których jak zachorujesz, a jest już po przepisowej godzinie, to z „pogotowia" lekarskiego możesz korzystać, ale na własny swój rachunek.

Pyta mnie kiedyś jeden z takich strapionych domowników, któremu dziecko zachorowało, dla czego to się u nas nazywa „pogotowie ratunkowe", kiedy lekarze przy nim nie są widocznie należycie opłacani, gdyż nie chcą na żądanie udzielać pomocy „ubezpieczonym"?

Odpowiedziałem mu, że widocznie jeszcze jest u nas za mało lekarzy i dla tego nie ma tej sprawności „w pogotowiu", co naprzykład w Tel-Avivie. Tam lekarze żydzi, tak jak i u nas zajmują się niezależnie od praktyki lekarskiej i innymi interesami, tylko że u nas w świecie finansjery, a tam w sferach rzemieślniczych. Są więc malarzami pokojowymi, szoferami, robotnikami portowymi. Jednym słowem, co kraj to inny obyczaj. Tam w „wymarzoną" Erec Izrael, absolwentka chemii czy filozofii, nie mogąc znaleźć pracy w swoim zawodzie, idzie do służby domowej. Taka „ozeret" podobno dobrze nawet zarabia, jak i wszyscy inni, oczywiście, według relacji autora korespondencji, gdzie robotnik niewykwalifikowany zarabia za 8 godzin pracy 7 zł. 80 gr. dziennie, wykwalifikowany zaś 10 zł. 40gr. Jak widzimy, żydom wcale dobrze się dzieje, bo i papierosy są podobno tańsze i lepsze, niż u nas, a już pomarańcze za bezcen, bo zaledwie po 2 grosze za sztukę.

Jeżeli więc „nie trudno utrzymać się w Palestynie", to czemu żydzi do swej „ziemi obiecanej" nie wyjeżdżają, czemu siedzą tu, czemu za naszą tolerancyjność nas denuncjują?

J. Ha—ski.

Szczegóły straszliwej katastrofy „Hindenburga"

SPŁONĄŁ W POWIETRZU POD NOWYM JORKIEM KILKADZIESIĄT OSÓB ZGINĘŁO.

Nowy Jork. — Jak już wczoraj donieśliśmy, w nocy z czwartku na piątek o godz. 1-ej olbrzymi sterowiec niemiecki „Hindenburg" uległ strasznej katastrofie na lotnisku Lakehurst pod Nowym Jorkiem, przyczem kilkadziesiąt osób zginęło.

Sterowce Zeppeliny od wielu lat pełnią regularną komunikację lotniczą przez ocean Atlantycki, przewożąc pocztę oraz pasażerów z Europy do Ameryki.

Po godzinnym krążeniu nad lotniskiem, albowiem lądowanie odbywało się w niekorzystnych warunkach — , na 5 minut przed lądowaniem zaczęto ze sterowca wylewać balast wodny. Spuszczono już 2 liny do zakotwiczenia statku, kiedy nagle z prawej z prawej strony sterowca buchnął wielki płomień i w ciągu kilku sekund ogarnął całą powłokę balonu, który w ogniu runął z wysokości 20 m. na ziemię. Dyrektor portu lotniczego w Lakehurst oświadczył, iż pierwszy wybuch nastąpił w zbiornikach wodoru w tyle statku. Zeppelin był już gotów do zakotwiczenia, kiedy płomienie objęły jego tyły. Na pokładzie „Hindenburga" znajdowało się 36 pasażerów i 60 ludzi załogi; liczba załogi była dlatego tak wielka, ponieważ podróż ta służyła celom szkolnym.

Akcja ratunkowa napotykała przez kilkanaście godzin na wielkie przeszkody, gdyż niemożliwe było zbliżenie się do palących szczątków sterowca. Zeppelin przybył do Lackehurst z 12-godzinnym opóźnieniem. Katastrofa nastąpiła o godz. 19.15 według czasu miejscowego, t.j. około godz 1 w nocy czasu środkowo europejskiego. „Hindenburg" odbył dotychczas szczęśliwie 20 podróży nad Atlantykiem. Był on wypełniny całkowicie wodorem z powodu braku dostatecznej ilości helu.

Przyczyna katastrofy sterowca, podczas której zginęło więcej niż 1/3 ogólnej liczby pasażerów i członków załogi, narazie nie została wyświetlona. Istnieją przypuszczenia, iż albo zapalił się ulatniający się gaz w zetknięciu się z motorem, albo że przyczyną katastrofy były burzliwe warunki podczas lądowania. Obaj kapitanowie, dowódcy sterowca: Lehman i Pruss, którzy wyskoczyli zaraz po pierwszej eksplozji ze znacznej wysokości, są ciężko poparzeni i leżą w szpitalu.

Jeden z funkcjonariuszów, zatrudniony na lotnisku, znajdował się w chwili eksplozji obok wieży, do której bywał umocowywany Zeppelin. Twierdzi on, iż „Hindenburg" w chwili katastrofy znajdował się najwyżej na wysokości 100 metrów. Widać było dokładnie pasażerów rozbawionych i śmiejących się, którzy radośnie witali zgromadzonych na lotnisku, powiewając chusteczkami. Nagle nastąpiła straszna eksplozja. Służba i funkcjonariusze, pomagający w manewrowaniu statku podczas lądowania zaledwie zdołali odbiec na stronę, a już zwaliła się na ziemię płonąca i dymiąca masa aerostatku.

Pomimo niesłychanego gorąca, jakie wydzielało się z płonącego sterowca, pierwsze osoby dostały się do wnętrza statku o godz. 19.50 według czasu miejscowego. Przedewszystkim natrafiono w pobliżu kabiny komendanta na zniekształcone w okropny sposób zwłoki mężczyzny.

O godz. 21.15 nastąpiły trzy dalsze eksplozje.

Urzędnicy celni, którzy znajdowali się na lotnisku w chwili katastrofy, twierdzą, iż dotychczas wydobyto z pod szczątków sterowca zwłoki 37 ofiar katastrofy.

Według informacyj agencji Havasa, z katastrofy sterowca „Hindenburg" wyszły bez szwanku 3 osoby. Są to rzekomo Clifford Osbun, Józef Spahs i Filip Mongon, którzy uratowali się, wyskakując z okien ponącego sterowca. Wśród pasażerów znajdował się płk. Nelson Morris, b. poseł Stanów Zjedn. w Szwecji.

STEROWIEC PALIŁ SIĘ PRZEZ KILKA GODZIN.

Pożar sterowca, który wskutek eksplozji stanął w płomieniach, był tak straszny i trwał tak długo, że nie można było przez kilka godzin zbliżyć się do miejsca katastrofy. Dotąd więc nie wiadomo oficjalnie, ile osób zginęło. Nieoficjalnie podawane są następujące liczby: pasażerów było na „Hindenburgu" 39, załogi 60. Uratowanych ma być 20 pasażerów i 44 załogi. Oznaczałoby to, że w płomieniach zginęło 35 osób.

Około 10 wieczorem (czyli o 2-giej nad ranem wedle czasu europejskiego) szczątki sterowca stanowiły jeszcze morze płomieni. Fakt, że pożar był tak intensywny, przypisują motorom Diesla i smarom, które używane były dla pędzenia motorów. Istnieje przypuszczenie, że eksplozja spowodowana była przez burzę, jaka szalała gdy „Hindenburg" przyczepiany był do masztu.

URATOWANO 64 OSOBY.

O godz. 22.10 według czasu miejscowego przedstawiciel Tow. Zeppelina oświadczył przedstawicielom prasy, iż zdołano uratować 50 osób. W pół godziny później oświadczył, że uratowano 64 osoby, w tej liczbie 20 pasażerów i 44 członków załogi.

PRYCZYNĄ—ŁATWOPALNY WODÓR

Informacje ze źródeł amerykańskich donoszą, że prawdopodobną przyczyną katastrofy było napełnienie sterowca łatwopalnym wodorem, zamiast stosowanego dotychczas niepalnego helu.

Według dalszych przypuszczeń, przyczyną pożaru była eksplozja jednego z silników. Płomienie ognia biły z niesłychaną gwałtownością w górę. W tym morzu ognia widać można było chaos pogiętych i rozpalonych do czerwoności szyn konstrukcji żelaznej, które skręcały się w ogniu, przybierając fantastyczne formy.

LUKSUSOWE WNĘTRZE

Agencja Havasa w depeszy z Berlina podaje następujący opis sterowca, który uległ katastrofie:

Sterowiec „Hindenburg" należący do tow. Zeppelin, został wybudowany w roku 1932 w Friedrichshafen. Długość jego wynosi 248 metrów, średnica 41 m. Był on zbudowany z duraluminium. Pojemność jego wynosiła 290 tys. metrów sześc. Sterowiec ten powinien być wypełniany zapomocą helu. Odstąpiono jednakże od tej zasady z powodu zbyt wielkich kosztów. „Hindenburg" posiadał 4 motory o sile 1000 koni każdy. Szybkość jego wynosiła około 150 km. na godzinę. Kabiny, przeznaczone dla pasażerów, mogły pomieścić 50 osób. „Hindenburg" należał do najbardziej współczesnych i najnowszych Zeppelinów. Wewnętrzne urządzenie było zbytkowne. W kabinach znajdowała się ciepła i zimna woda. Specjalna sala była przeznaczona na palarnię.

Bilet do Ameryki Półn. kosztował 1000 marek, do Ameryki Południ. 1500 marek.— Przeciętnie podróż z Frankfurtu n. Menem do Lakehurst trwa dwa i pół dnia. Z Frankfurtu do Rio de Janeiro 4 dni. Towarzystwo straciło obecnie swój najlepszy aerostatek. Rozporządza jeszcze aerostatkiem „Graf Zeppelin", liczącym lat 10. W warsztatach w Friedrichshafen jest budowany statek powietrzny według planów, na których oparta była konstrukcja „Hindenburga".

Lakehurst. — „United Press" podaje następujące szczegóły katastrofy sterowca niemieckiego „Hindenburg".

Sterowiec zakończył podróż przez Atlantyk północny, pierwszą w tym roku, wioząc 37 pasażerów oraz 61 członków załogi. Zbliżał się do lotniska w Lakehurst. W tej chwili wpadł w strefę gwałtownej burzy i ulewnego deszczu, idącego z południa w kierunku wschodnim. Huragan uniemożliwił przez godzinę i kwadrans lądowanie sterowca, który lecąc w kierunku południowym zrobił szeroki krąg z południa na zachód nad lotniskiem, a następnie z północno-zachodu wziął ponownie kierunek na południe i przebijając się przez chmury deszczowe, znalazł się w odległości 2 klm. od wieży, gdzie miał się zakotwiczyć.

W tym momencie wydarzyła się strasz na eksplozja, wskutek której sterowiec był niezdolny do dalszego lotu i zaczął spadać horyzontalnie na ziemię.

Jakkolwiek sterowiec całą godzinę leciał wśród piorunów, w momencie katastrofy nikt nie widział uderzenia pioruna. Wyrażane jest przypuszczenie, iż przyczyną eksplozji nie było uderzenie pioruna, lecz jakiś inny powód, dotychczas niewyjaśniony.

Świadkowie naoczni wypowiadają opinię, że przyczyną katastrofy była eksplozja silnika lewej tylnej gondoli. Wypadek wydarzył się w chwili, gdy „Hindenburg" znajdował się w odległości 400 m. na zachód od hangaru i niemal w tej samej odległości na północ od wieży.

Jeden ze świadków naocznych, który w chwili katastrofy znajdował się w odległości 200 mtr. od miejsca wypadku, oświadczył, że po pierwszej eksplozji w tylnej części Zeppelina, nastąpiła w krótkim odstępie czasu druga eksplozja. — Świadek opowiada, że w środkowej części Zeppelina ukazały się płomienie. Sterowiec zaczął się opuszczać, a jego część tylna runęła z ogłuszającym hukiem na ziemię. Wszystko to trwało zaledwie kilka sekund, lecz ogień szerzył się z tak wielką szybkością, że można było sądzić, że nikt z pasażerów i z załogi nie będzie uratowany.

W pobliżu miejsca katastrofy sterowca panowało wielkie gorąco. Wkrótce potem było słychać parę dalszych eksplozyj. Pożar „Hindenburga" trwał kilka godzin. Ogień rozszerzył się na całą 200-metrową długość sterowca, nad którym ukazał się słup ognia.

Po strasznej katastrofie „Hindenburga". Do chwili obecnej wydobyto z pod szczątków sterowca zwęglone zwłoki 35 osób. w tej liczbie 17 pasażerów i 18 członków załogi. Dowódca sterowca „Hindenburg" kpt. Lehmann cudem uniknął śmierci, wyskakując z dużej wysokości z płonącego kadłuba sterowca. Hipotezy co do przyczyn katastrofy idą w kierunku: eksplozji zbiornika z benzyną wskutek silnej burzy lub uderzenia piorunów, oraz ewentualnego sabotażu. Z Berlina wyjechała do Nowego Yorku specjalna komisja ze słynnym konstruktorem Zeppelinów dr. Eckenerem dla zbadania przyczyn tej strasznej i niespodziewanej katastrofy. Na zdjęciu naszym sterowiec „Hindenburg" zbudowany przed dwoma laty, większy od sterowca „Graf Zeppelin", który uległ katastrofie, odbywszy szczęśliwie dwadzieścia podróży przez Atlantyk.

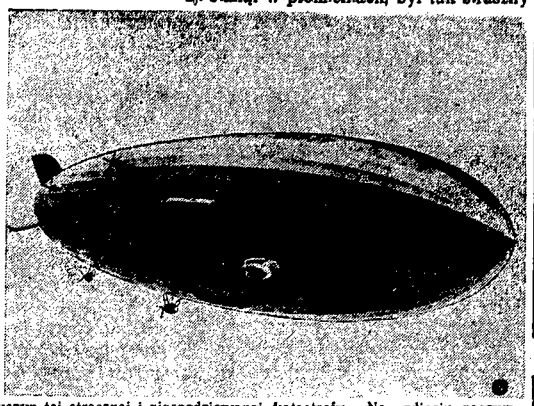

Sabotaż czy burza?

Wiedeń. — Przed swoim odlotem do Berlina oświadczył konstruktor „Zeppelinów" dr. Eckener na lotnisku wiedeńskim w Aspern wobec przedstawicieli prasy na zapytanie, czy mógłby wchodzić w rachubę akt sabotażu, że można przyjąć tę ewentualność. Nie jest wykluczonym bowiem, że w mózgu jakiegoś fanatyka powstała taka zbrodnicza idea.

— Już od szeregu lat otrzymywaliśmy — mówił dr. Eckener — listy z pogróżkami.

Drugą możliwością jest uderzenie pioruna w statek.

W końcu zaś mógł zajść wypadek po-

100 LAT! 1837 1937
USKI FNIK
ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM
Solanka do picia. Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe tlenowe, piankowe Elektro i wodolecznictwo. Inhalatorium. Irygacje i płukanie jelit.
Zakład leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu, kąpiele kaskadowe. Pięknie położona stacja klimatyczna. Sezon trwa od 15 maja do 1 października.
Inform.: Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa w Druskienikach, Związek Uzdrowisk w Warszawie, oraz wszystkie placówki „Orbisu" w kraju i zagranicą.

KOEDUKACYJNE
GIMNAZJUM KUPIECKIE
Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie
przyjmuje zgłoszenia kandydatek i kandydatów do klasy pierwszej od dnia 18 maja do 10 czerwca 1937 r. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 8 do godziny 13. — Warunki przyjęcia:
1) ukończenie 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej,
2) złożenie egzaminu wstępnego.
Bliższych informacyj udziela Kancelaria Szkoły (Częstochowa, ul. Handlowa Nr. 14, — telef. 15-48).
Niezamożnym uczniom (icom) będą przyznawane ulgi w opłacie czesnego.

Uchwały zjazdu

chrześc. hurtowników w Poznaniu

Poznań.— W domu Kupiectwa Polskiego odbyło się drugie posiedzenie ogólnopolskiego zjazdu chrześcijańskich hurtowników spożywczo - kolonialnych pod przewodnictwem prezesa Michałowicza.

Uchwalono jednogłośnie rezolucję, składającą się z 10 punktów. Rezolucja stwierdza m. in., że najpilniejszym zagadnieniem jest unarodowienie handlu. Zjazd domaga się, ażeby wszystkie chrześcijańskie organizacje kupieckie wywierały nacisk na swych członków i społeczeństwo do bezwzględnego popierania wytwórczości krajowej.

Zjazd żąda wydawania zarządzeń dotyczących ustalania cen na artykuły pierwszej potrzeby dopiero po zaciągnięciu opinii Izby przemysłowo - handlowej, względnie rzeczoznawców ze sfer kupieckich.

Zjazd domaga się, ażeby chrześcijańscy kupcy hurtownicy zatrudniali wyłącznie personel chrześcijański i popierali polskich chrześcijańskich kupców podróżujących.

Zjazd żąda ograniczenia monopolizowania i etatyzowania naszego życia gospodarczego.

Wreszcie rezolucja odwołuje się do wszystkich instytucyj finansowych polskich i do polskiego społeczeństwa o utworzenie potężnych ośrodków finansowych w Polsce, które byłyby skutecznym środkiem w zwalczaniu obcego żywiołu na polu gospodarczem.

Zjazd zakończony został okrzykiem na cześć Rzplitej, poczem uczestnicy udali się na zwiedzenie miejscowych fabryk.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
Kazimierza SOKOŁOWSKIEGO
CZĘSTOCHOWA AL. WOLNOSCI 44
Wzorowo urządzony i prowadzony, wykonuje bardzo tanio wszelkie roboty damsko-męskie oraz trwałą ondulację 4 najnowszemi aparatami w czasie 1 i pół godziny. Elektryczną, na powietrze, podwójną parą i parową.
Specjalność firmy szerokie fale na żądanie wąskie
Farbowanie włosów najnowszemi sposobami w czasie 15 min. Kolory do życzenia niezawodne, oraz wszelkie zabiegi fryzjerskie.

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

F. Błachowicz i Syn

Częstochowa, Aleja Kościuszki Nr. 17/19. Telefon 22-68.

Wykonują: Prądnice dla galwanotechniki, oświetlenia i silniki.
Maszyny do spawania elektrycznego.
Transformatory neonowe, bezpieczeństwa i inne.
Elektryczne oświetlenie i elektryczne przenośne siły.

Wykonanie solidne. Ceny niskie.

pełnienia jakiejś nieostrożności na statku, który spowodował katastrofę. Nie mogę jednak w to uwierzyć i dlatego myślę ciągle, że był to akt sabotażu.

Kapitanowie Lehmann i Pruss, tudzież inni oficerowie statku należeli do sztabu moich najbliższych współpracowników. Właściwym kierownikiem okrętu był kpt. Pruss, podczas gdy kpt. Lehmann jechał w charakterze dyrektora towarzystwa „Zeppelinów".

W końcu podkreślił raz jeszcze dr. Eckener, że 47 proc. stanowi możliwość sabotażu, zaś 53 proc. katastrofy, spowodowanej burzą.

Dr. Eckener przypomina, że podczas wojny światowej zestrzeliwano niemieckie statki powietrzne specjalnymi nabojami zapalnymi.

Nie mogę sobie bowiem wyobrazić, aby statek mógł lądować podczas burzy. Jest szczególnie tragiczne — zakończył dr. Eckener — że właśnie rząd amerykański oświadczył gotowość sprzedania Niemcom większej ilości helu, którego Niemcy dotychczas nie używały. W przyszłości mogą statki powietrzne posługiwać się tylko tym gazem.

37 zabitych, 27 rannych

40 wyszło cało.

Berlin. — Z informacyj otrzymanych z Lakehurst przez stocznię sterowca „Hindenburg" wynika, że w okropnej katastrofie zginęło 21 pasażerów i 16 członków załogi, 11 pasażerów i 18-tu członków załogi odniosło poważne i lżej ze obrażenia cielesne, zaś 15 pasażerów i 25-ciu członków załogi nie odniosło żadnych obrażeń.

Kapitan sterowca Lehman, jest według orzeczenia lekarzy, niezbyt ciężko ranny, z poparzenia, ponadto doznał wstrząsu nerwowego.

Wśród zwłok ofiar katastrofy w Lakehurst znaleziono zwłoki miejscowego mieszkańca, który był obecny w porcie lotniczym w chwili lądowania i nie zdążył usunąć się na stronę.

Dotychczas wydobyto z pod szczątków sterowca 26 zwęglonych zwłok. Prawdopodobnie wśród spalonych i poskręconych wiązań sterowca znajduje się jeszcze 11 zwłok ofiar katastrofy.

W wybuchu zginął prawdopodobnie redaktor jednego z dzienników sztokholmskich Berger Brinck.

Większość ofiar katastrofy stanowią Niemcy.

WOJSKO ZAMKNĘŁO LOTNISKO.

Nowy Jork. — Akcja ratunkowa na lotnisku w Lakehurst natrafia na duże trudności.

Zwłoki zabitych są całkowicie zniekształcone.

Lotnisko zamknęły kordony wojska.

DOCHODZENIA.

Lakehurst. — Burmistrz Nowego Jorku, la Guardia, przybył na miejsce katastrofy i osobiście objął kierownictwo akcją ratunkową.

Szczątki sterowca są pilnowane przez oddział wojska i policję stanu New Jersey.

W nocy jedynie rząd czerwonych świateł wskazuje miejsce, gdzie wydarzyła się katastrofa.

W jednej z sal obok wielkiego hangaru urządzono kaplicę, w której złożone są zwłoki ofiar katastrofy.

Policja narazie nie pozwala nikomu zbliżać się do szczątków sterowca.

Na miejsce katastrofy przybyli już przedstawiciele władz waszyngtońskich i rozpoczęły dochodzenia, by wyświetlić przyczyny katastrofy.

TELEGRAMY

ZAKAZ OBCHODU JOANNY D'ARC.

Paryż. — Rząd zakazał tradycyjnych obchodów, które rok rocznie urządzane są ku czci Dziewicy Orleańskiej. Zwyczajowa defilada francuskich związków patriotycznych przed pomnikiem Joanny d'Arc na rue Rivoli w przyszłą niedzielę nie dojdzie wobec tego do skutku. Wszystkie pochody z orkiestrami i sztandarami są zakazane.

Wolno jedynie delegacjom poszczególnych związków, które jednak nie mogą przekraczać liczby 150 osób, składać wieńce przed pomnikiem Dziewicy Orleańskiej i tylko między godz. 10 a 13.

WEJŚCIE DO PORTU BILBAO POD OGNIEM NARODOWCÓW.

Guernica. — Korespondent Havasa donosi, iż oczyszczenie z nieprzyjaciela wzgórz Solube było konieczne, w celu wykonania planu sztabu powstańczego, ponieważ wzgórza te panują nietylko nad morzem i wybrzeżem, ale pozwalają również ostrzeliwać wejście do portu Bilbao.

W ciągu dnia Baskowie stracili przeszło 300 zabitych.

Powstańcy wzięli wielu jeńców i obfity materiał wojenny.

Wojska francuskie w Barcelonie?

NA PROŚBĘ COMPANYSA STŁUMIĆ MAJĄ REWOLTĘ ANARCHISTÓW.

Berlin. — Według wiadomości z Perpignan, Companys wezwał do siebie dowódcę francuskich okrętów wojennych w Barcelonie.

Oficer francuski spełnił jego prośbę w sprawie wysadzenia żołnierzy marynarki francuskiej na ląd i przysłał 200 żołnierzy.

Companys prosił jeszcze drugi raz o wysadzenie tyle wojska francuskiego, ile się tylko da pod pozorem ochrony miasta i majątku cudzoziemców, ale w rzeczywistości tylko po to, by wymusić w mieście spokój. Na to oficer francuski odpowiedział, że najpierw musi się porozumieć z rządem francuskim.

Rozgłośnie barcelońskie donoszą, że liczba zabitych i rannych wzrasta z każdą godziną. Do tej pory naliczono 500 zabitych i 1.500 rannych.

Wytworne kostjumy damskie
WYKONYWA:
Władysław WOŹNICKI
ul. Najśw. Marii Panny 55.

Dom Rolniczy JÓZEF MIKKE

w Częstochowie ul. Kiedrzyńska 42-46 (dom własny)

Telef. 11—31.

Oddziały: w Rudnikach
Miedźnie
Myszkowie

Maszyny i narzędzia Rolnicze, Nawozy sztuczne, Ziemiopłody,
Cement detalicznie i wagonowo.

TRANSPORT UCHODŹCÓW DO FRANCJI.

Bordeaux. — Do Bordeaux przybył jacht hiszpański „Goizeko Izarra" na pokładzie którego znajdowało się 319 uchodźców, w tej liczbie 153 dzieci.

EKSPLOZJA W FABRYCE AMUNICJI.

Ankara. — W wielkiej fabryce amunicji, znajdującej się na jednym z przedmieść stolicy Turcji, wydarzyła się gwałtowna katastrofa wskutek wybuchu amunicji. Wybuch ten nastąpił wskutek krótkiego spięcia, powstałego w jednym z magazynów, w którym znajdował się wielki zapas granatów. Cały szereg magazynów, położonych w pobliżu, został również doszczętnie zniszczony. Według dotychczasowych informacyj, zostało zabitych wybuchem 50 osób oraz conajmniej takaż sama liczba osób została raniona.

CZEGO ŻĄDA STALIN OD DZIECI SOWIECKICH?

Moskwa. — Stalin skierował ostatnio do t. zw. „pionierów", t. j. dzieci komunistycznych w wieku 8—12 lat, odezwę, w której napomina, aby każde dziecko sowieckie rozumiało treść konstytucji. W odezwie tej pisze nadto Stalin:

„Musicie strzec się, by nie owładnęły wami obce wpływy, zwłaszcza wpływy religijne. Musicie wszystkie stać się bezbożnymi. Kto jest bezbożny, ten jest prawdziwym rewolucjonistą i prawdziwym komunistą. Jeśli zaś myślicie o Boga, popełniacie zdradę rewolucji i zdradę dyktatury komunistycznej. Ja sam jestem bezbożny i przekonałem się, że komunizm razem z bezbożnictwem są etapami do prawdziwego socjalizmu". W końcu Stalin domaga się, aby każdy młodociany komunista był członkiem ruchu bezbożniczego.

WYŻSI URZĘDNICY MINISTERALNI W NIEMCZECH BĘDĄ NOSIĆ CEGŁY I TŁUC KAMIENIE.

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne donosi, że min. Goebbels wydał zarządzenie, aby wyżsi urzędnicy ministerstwa propagandy pracowali każdy przez 2 miesiące w przedsiębiorstwach różnego rodzaju.

W dn. 5 bm. na pracę tę wysłanych zostało pierwszych czterech urzędników, którzy jako robotnicy zatrudnieni będą przy robotach drogowych, bądź przy suszeniu cegieł, rozbijaniu kamienia lub jako pomocnicy monterów czy palaczy okrętowych.

Urzędnicy ci muszą w tym okresie żyć z zarabianych w ten sposób pieniędzy. Nie będą oni korzystać z żadnych przywilejów. Postawa ich w tej pracy będzie miarodajna przy później czym powierzaniu im poważniejszych zadań i awansach.

NISZCZĄCA BURZA I POWÓDŹ NAWIEDZIŁY BUŁGARIĘ.

Sofia. — W tych dniach przeszły nieomal nad całą Bułgarią niezwykle gwałtowne burze, połączone z oberwaniem chmur, powodując wszędzie olbrzymie szkody. Niedaleko granicy jugosłowiańskiej podmyty został tor głównej linii kolejowej Sofia — Białogród. Przerwany jest również ruch na linii Sofia — Burgas (nad Morzem Czarnym).

Najbardziej dotkniętą została okolica Sofii, gdzie kilka wsi stoi pod wodą, mnóstwo domów zawaliło się pod naporem fal, a w wodzie zginęło bardzo wiele zwierząt domowych i drobiu.

Duże zaniepokojenie budzi los miasteczka Widin nad Dunajem, gdzie przeszło 700 domów zalanych jest aż po dach. Szkody obliczają dotychczas na kilkaset milionów lewów.

Anarchiści opuszczają front

Z artylerią i tankami idą do Barcelony

Paryż. — „Echo de Paris", donosi, że liczne oddziały anarchistów, znajdujących się na froncie aragońskim, opuściły swe odcinki i zabierając z sobą artylerię i tanki, udały się do Barcelony.

HURT DETAL
„ELIBOR"
Sp. Akc. Handl. Przemysł.
„Ł. J. BORKOWSKI"
Oddział w Częstochowie
Ul. Piotrkowska № 31.
BIURO Tel. 20-75. SKŁADY Tel. 11-19.
Poleca ze składu i wprost z fabryk:
ŻELAZO
BELKI
BLACHY żel. i cynk.
RURY ciągnione
CEMENT
ARTYKUŁY TECHNICZNE
WĘGIEL, KOKS i t. p.

POLSKA FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH
„SOKOLIN"
w Częstochowie, ul. Lesna 2. Telefon 28-34
Poleca zaprawy do podłóg, surowych i malowanych, zniszczonych, pasty do posadzki, parkietów i linoleum.
Kto chce mieć trwałe i piękne buciki niech używa pasty do obuwia „Sokolin."

TARTAK R. i L. BLACHNICCY
Częstochowa, Przybyszewskiego 13/15, telefon 13-23.
Poleca: wielki wybór drzewa budowlanego i stolarskiego, oraz deski heblowane i obrabiane po cenach najniższych.

Introligatorskie, drukarskie, litograficzne i pudełkarskie
maszyny i przybory
poleca
INTERPRINT, Bronisław S. Szczepski
Warszawa, Królewska 23 Skr. poczt. 644.

Kino „Atlantic"

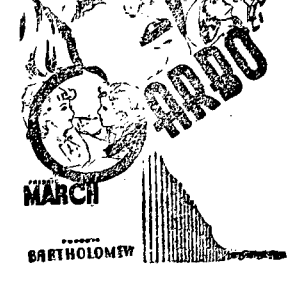

W niedzielę o godz. 12.30 PORANEK
Adolf Dymsza jako Wacuś

Kino-Teatr „STYLOWY“ Aleja 27.
Film niezwykłych wzruszeń, rozkosznej pikanterji i najpiękniejszej miłości **NICPOŃ**
(Pierwsza sprawa Zakliny)
W rolach głównych: **Danielle DARRIEUX i Henry GARAT.**
Film piękny i niezapomniany. **Nadprogram: Dodatki dźwiękowe**

„ELEKTRA“ A. i Z. STANKIEWICZ
CZĘSTOCHOWA,
ul. N. Marii Panny 38. — Tel. 14-62.
ELEKTROTECHNIKA I RADIO
PRZEDSTAWICIELSTWO i SKŁAD FABRYCZNY „ELEKTRIT Co.“
POGOTOWIE RADJOWE. — LABORATORIUM — WARSZTAT,

AMERYKANIE JADĄ NA KORONACJĘ I WYSTAWĘ.

Nowy Jork. — Liczba pasażerów zaokrętowanych w ciągu jednego dnia w podróż do Europy, osiągnęła onegdaj rekord — 5.290 osób.

Tak dużej liczby pasażerów nienotowano już od r. 1929.

„Queen Mary“ zabrała 1900 osób, „Bremen“ 140, „Washington“— 726, „Berengaria“ — 745, „Paris“ 606 pasażerów.

Tysiąc kapłanów katolickich

w sowieckich obozach koncentracyjnych.

Kowno. — Co pewien czas władze sowieckie aresztują księży katolickich, umieszczając ich w fatalnie zagospodarowanych i niesłychanie nisko pod względem higienicznym stojących obozach koncentracyjnych. Ostatnio zaresztowano na Białej Rusi Sowieckiej 10 księży, wśród których znajdowało się 4-ch księży Litwinów.

Około 1000 kapłanów katolickich znajduje się już w takich obozach koncentracyjnych na zesłaniu. Według informacyj, pochodzących z Kowna, na 400.000 mieszkańców Sowietów ma przypadać 1 ksiądź. Na 410 kościołów katolicki, jakie istnieją dotychczas w Rosji, pozostało dziś otwartych tylko 11, w których pracuje aż... 10-ciu księży.

Współpraca wojskowa Pragi i Moskwy

Wyjazd marsz. Jegorowa do Czechosłowacji.

Moskwa. — W najbliższym czasie marszałek sowiecki Jegorow wyjeżdża do Czechosłowacji, gdzie pod pozorem spędzenia urlopu w jednej z miejscowości klimatycznych, odbędzie cały szereg rozmów z czynnikami wojskowymi czechosłowackimi w sprawach dotyczących współpracy wojskowej czesko - sowieckiej.

Zasadniczym tematem rozmów marszałka Jegorowa będą kwestie techniczne, związane z realizacją sojuszu wojskowego.

ŚMIERCIONOŚNA BURZA

5 zabitych, kilkudziesięciu rannych.

Nowy Orlean. — Nad pobrzeżnymi obszarami stanu Luisiana i doliną Missisipi przeszła gwałtowna burza, połączona z gradem i piorunami. Znaczna część zbiorów uległa doszczętnemu zniszczeniu. 5 osób zostało zabitych i kilkadziesiąt ciężko rannych.

Groźby bezbożników

Fryburg. — Co raz bardziej wzmagający się w świecie ruch przeciw komunizmowi i propagowanemu przez niego bezbożnictwu wywołuje wśród władców bolszewickich żywy niepokój. Centralna rada bezbożników sowieckich uchwaliła ostatnio zwrócić się do wszystkich swych agend zagranicznych i międzynarodowych związków wolnomyślicielskich z wezwaniem, by z całą energią podjęły akcję paraliżującą te wrogie dla bolszewizmu ruchy.

Jednocześnie bezbożnicy sowieccy zapowiadają, że w odpowiedzi na „prześladowanie“ wolnomyślicieli, zwłaszcza w Polsce, wobec duchownych pochodzenia polskiego zastosowane zostaną środki represyjne.

Prezek od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Żydzi na Madagaskar

Wyjazd specjalnej komisji.

Paryż. — Minister kolonii Marius Moutet przyjął ambasadora R. P. w Paryżu Łukasiewicza, który przedstawił mu udającą się na Madagaskar, w celu zbadania możliwości imigracyjnych, polską komisję studiów pod przewodnictwem dyrektora Mieczysława Lepeckiego, w skład której wchodzą: Leon Alter, dyrektor żydowskiego towarzystwa emigracyjnego oraz inż. agronom Salomon Dyk, specjalista od spraw rolniczo - osadniczych.

Zadowolenie Pań
Krem i mydło to piękna i czysta cera.
„LAKTOLIN“
usuwa piegi i wszelkie plamy. Po użyciu **Laktolinu**, cera staje się piękną i śnieżną. Kremu i mydła **„Laktolin“** żądać wszędzie.

ARTRETYZM, REUMATYZM
Choroby kobiece, dzieci, górnych dróg oddechowych, nerwowe leczy
INOWROCŁAW - ZDRÓJ
WODOLECZNICTWO EMANATORIUM RADOWE
Prospekty wysyła Zarząd.

Otomany toalety, obrazy i oprawa
Poleca chrześcijańska firma
„VERITAS“, Aleja Wolności 33.
Ceny niskie.

Demonstracja przeciw żydom

Defilady furgonów piekarskich.

Warszawa. — Zgodnie z rozporządzeniem Min. Opieki Społecz. wszystkie furgony piekarskie w Warszawie mają być do dnia 1 lipca r.b. odnowione i pomalowane na jeden kolor.

Począwszy od tej daty, w każdą niedzielę i święto ma się odbywać w myśl uchwały Cechu Piekarzy Chrześcijan protestacyjna defilada po ulicach Warszawy wszystkich furgonów, należących do piekarzy - chrześcijan.

Defilada będzie aktem protestu, skierowanym przeciwko gwałceniu przez piekarzy - żydów ustawy o odpoczynku niedzielnym.

Oryginalna demonstracja ma trwać dotąd, póki zainteresowane władze nie zlikwidują wypieku niedzielnego, uprawianego wyłącznie przez żydów, a stwarzającego niezdrowe warunki konkurencyjne.

MEBLE
nowoczesne wykwintne – tanie.
ADAM GLINSKI, Aleja 12.
Pół wieku egzystencji i zaufania.

70 TYS. OSÓB ZWIEDZIŁO JUŻ TARGI POZNAŃSKIE.

Poznań. — W pierwszych dwóch dniach zwiedziło międzynarodowe Targi poznańskie około 70 tys. osób. Targi poznańskie, według opinii kół handlowych, zarówno polskich jak i zagranicznych, są coraz lepsze. Ogólne wrażenie Targów jest jak najkorzystniejsze.

Nieudała wycieczka do Paryża

eleganckiej ekspedycji złodziejskiej.

Warszawa. — Wywiadowcy policji śledczej zwrócili na dworcu głównym uwagę na liczną grupę eleganckich pasażerów, którzy wsiedli do pociągu paryskiego. Aczkolwiek eleganccy podróżni zachowywali się bez zarzutu, wieźli ze sobą wytworne nesesery i walizki, to jednak wydali się wywiadowcom podejrzani...

Istotnie okazało się, że są to notoryczni złodzieje, którzy wybierali się... do Paryża na wystawę, aby tam „operować“ wśród gości z całego świata...

Złodziejaszków „wycofano“ z wagonów i sprowadzono do komisariatu kolejowego. Jak się okazało, na czele wycieczki złodziejskiej stali znani „kieszonkowcy“: Szymcha Sznajderman o przezwisku „Mops“, Jankiel Marchewka o przezwisku „Narcyz“, Aron Droga o przezwisku „Patagaj“ i Abram Wajsbaum.

W eleganckich neseserach i walizkach poza aparacikami do... wycinania kieszeni znajdowały się także precyzyjne narzędzia złodziejskie do włamań. „Wycieczka“ powędrowała do więzienia zamiast do Paryża.

TRAGEDIA PARY NARZECZONYCH.

Kielce, 5 5. — We wsi Łączna w pow. kieleckim w mieszkaniu swego ojca pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń 24-letni Stefan Niemiec. Na wiadomość o samobójstwie Niemca narzeczona jego Maria Grubówna, mieszkanka tej wsi, pobiegła do pobliskiego toru kolejowego i rzuciła się pod koła przejeżdżającego pociągu towarowego. Nieszczęśliwa doznała obcięcia obu nóg i w stanie bardzo ciężkim przewieziona została do szpitala w Kielcach, Niemiec w pozostawionych listach nie wyjawił powodu samobójstwa, zaznaczając, że tajemnicę zabierze do grobu

Potworny mord

w Warszawie.

Warszawa. — Na Powiślu dokonano ub. nocy ohydnego morderstwa przy ul. Dobrej 36 na osobie 39-letniej Zofii Jarmoszukowej, żony kelnera.

Gdy około godz. 2-ej w nocy Jarmoszuk powrócił z pracy do domu, stwierdził z przerażeniem, że drzwi frontowe są otwarte, po czym stwierdził panujący w mieszkaniu nieład. Kiedy wszedł do sypialni, zastał żonę, leżącą w ubraniu na otomanie, nie dającą już znaku życia.

Przerażony kelner pobiegł na policję i wezwał pogotowie. Pomoc lekarska okazała się spóźnioną, gdyż kobieta była już martwa. Na szyi widniały sińce i zadrapania, świadczące, że ją uduszono.

Morderca spodziewał się znaleźć w mieszkaniu większą ilość gotówki i biżuterii. W poszukiwaniu kosztowności powywracał wszystkie szuflady, pościel i t. d. W czasie oględzin mieszkania — stwierdzono zniknięcie kosztowności, pieniędzy, książeczki PKO. i t. p. Dochodzenia policyjne dotychczas nie dały żadnego wyniku.

piegi
PLAMY I INNE WADY CERY ODZIEDZICZAJĄ KOBIETY, NAJŁADNIEJSZA KOBIETA, UDELIKATNIA I PIELĘGNUJE CERĘ
KREM
PRECIOSA
„PERFECTION“

Nowa groźba napływu

lekarzy żydowskich.

Warszawa. — Władze stołeczne uniwersytetu otrzymały z górą 300 podań o nostryfikację obcych dyplomów lekarskich. Wśród tych podań znajduje się jedynie 6 (sześć) podań Polaków, zaś 300 (trzysta) żydów.

Niesłychanie już zażydzony stan lekarski w Polsce znów stoi w obliczu nowego zalewu żydowskiego. Tymrazem — elementem najgorszym, najbardziej podejrzanym. Nostryfikanci żydowscy zazwyczaj nie znają nawet dobrze języka polskiego, również wartość ich jako lekarzy o dyplomach zdobytych zagranicą stoi pod dużym znakiem zapytania.

Najważniejszą jednak rzeczą jest to, że całe rzesze młodych lekarzy polskich pozostają bez pracy, bezrobocie wśród lekarzy Polaków jest plagą coraz większą.

W tych więc warunkach nadanie prawa leczenia 300 żydom, chyba nie dojdzie do skutku.

Krwawy napad na dwór

Bandyci wywieźli właścicieli majątku: brata i siostrę — i zastrzelili. Niezwykle zuchwały napad bandycki na dwór pod Złoczowem.

Lwów. — W Bełzcu koło Złoczowa dokonano niezwykle zuchwałego napadu na dwór rodzeństwa Marii i Mieczysława Jasińskich.

Napad miał przebieg następujący: We czwartek przed godz. 10 wieczór zajechało pod dom Jasińskich 5 osobników, z których jeden był ubrany w mundur policjanta. Podając się za przedstawicieli policji politycznej, osobnicy przeprowadzili we dworze rewizję, poczem oświadczyli p. Jasińskim, że są aresztowani i będą odstawieni do Złoczowa.

Na drodze za wsią dwaj bandyci, jadący z Jasińskimi, kazali zejść z wozu na ziemię, poczem dali do nich kilka strzałów rewolwerowych, zabijając oboje na miejscu. Jak się następnie okazało, trzej inni bandyci po wywiezieniu Jasińskich z dworu, powrócili do dworu i dokonali rabunku przedmiotów upatrzonych podczas „rewizji“. Co zrabowano, ustali dokładnie śledztwo. Przypuszczalnie ofiarą rabunku padło 2.000 zł. gotówką, 500 dolarów i biżuterja.

W czasie ucieczki bandytów zwrócił na nich uwagę posterunkowy z posterunku w Krasnem. W odpowiedzi na wezwanie do zatrzymania się, bandyci dali do posterunkowego kilka strzałów, na szczęście niecelnych. Wówczas posterunkowy położył się na ziemię i począł strzelać. Jeden ze strzałów położył trupem jednego bandytę.

Pościg za bandytami prowadzony jest z

„EDKA“ Fabryka Wózków Dziecięcych Lalkowych, Mebli żelaznych, łóżek i części rowerowych.
EDWARD KINDERMAN
Częstochowa, Al. Wolności 12, tel. 13-41.
Ceny konkurencyjne. Wyroby pierwszorzędne.

CENTRALA HANDLOWA
ROLNICZO - OGRODNICZA
sp. z o. o.
Częstochowa, Narutowicza 1. Tel. 11-73
Nasiona, Nawozy, Maszyny rolnicze, Pasze treściwe, Narzędzia — — ogrodnicze i t. p. — —.

„Świt" Niewidzialny Promień z mistrzem maski Borysem Karloffem oraz doskonała komedja Nocne Życie Bogów.

wiele tygodni emocjonującą sensację sądo całą energią.

Majątek ś. p. Jasińskich obejmuje 600 morgów pola i tyleż lasu.

Należy nadmienić, że ś. p. Mieczysław Jasiński był pierwszym mężem ś. p. Rylskiej, która padła również ofiarą mordu.

Jako zabójca stanął przed sądem przysięgłych w Przemyślu em. major, mąż ś. p. Rylskiej, którego proces stanowił przez wiele tygodni emocjonującą sensację sądową.

Rylski został skazany na 15 lat więzienia i po kilkuletnim pobycie w więzieniu w Drohobyczu, zmarł.

WIOSENNY SEZON zł. 153
ryczałt za pobyt trzy tygodniowy w okresie od 1. V. do 15. VI
IWONICZA ZDROJU

Swój do swego po swoje

Z racji „Tygodnia Polskiego Handlu i Rzemiosła".

„SWÓJ DO SWEGO PO SWOJE" — NIECH TO POLAK PAMIĘTA,
BO SWÓJ PRZEMYSŁ POPIERAĆ, TO RZECZ WIELKA I ŚWIĘTA.
TYM SIĘ POLSKĘ BOGACI, WIELKĄ, SILNĄ BUDUJE,
PRZETO POLAK NIECH TYLKO U POLAKA KUPUJE,
BO PRZEZ SWOICH POPARCIE, WIELE DOBRA PRZYSPORZYSZ,
I NIE DOZNA BRAT GŁODU, GDY GROSZ SWEMU WYŁOŻYSZ.
A KRAJ BĘDZIE CI WDZIĘCZNY, ŻEŚ JEST POLAK — PATRIOTA,
BO POPIERAĆ POLAKA, TO SZLACHETNA JEST CNOTA.
PRZYTYM POCO DO ŻYDA MASZ IŚĆ, CZECHA, CZY NIEMCA,
KIEDY WSZYSTKO DOSTANIESZ U POLAKA, TUZIEMCA.
WIĘC PAMIĘTAJ WCIĄŻ O TYM, BO TO PRAWO JEST TWOJE
I POSTĘPUJ W MYŚL HASŁA: „SWÓJ DO SWEGO PO SWOJE".
A CHCĄC POZNAĆ POTĘGĘ WYROBNICTWA POLSKIEGO,
TO ZOBACZ DZIŚ KOROWÓD KUPIE CTWA I RZEMIOSŁA WSZELKIEGO.

iber.

KRONIKA

Częstochowa 9 MAJA Niedziela

Dziś — Grzegorze z Naz.
Jutro — Izydora roln.
Wschód słońca o godz. 4.05
Zachód „ „ 19.17

Kalendarzyk historyczny:
Potwierdzenie przywilejów miasta Krakowa przez Wład. Jagiełłę 1434 r.

Kupując u Polaka, budujesz potężną Polskę.

— **Zjazd delegowanych Kat. Stow. Mężów w Częstochowie.** VIII doroczny zjazd delegowanych Kat. Stow. Mężów odbędzie się w Częstochowie według następującego programu: Sobota, dn. 8 b.m., godz. 18 — „Veni Creator" w Kaplicy Domu Rekolekcyjnego przy ul. św. Barbary 43, godz. 18.15 referaty i dyskusja, niedziela dn. 9 b.m.: godz. 8.30 — zbiórka delegatów na placu Akcji Kat. przy ul. Najśw. M. P. 64, godz. 8.45 — wymarsz na Jasną Górę, godz. 9 — nabożeństwo w Kaplicy Matki Boskiej, g. 10-ta — obrady w sali Różańcowej na Jasnej Górze.

— **Prymicja w par. św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 11 rano w kościele św. Rocha ks. Stanisław Anzorge odprawi pierwszą Mszę św. Prymicyjną. Kazanie wygłosi ks. prof. dr. Bogumił Kasprzak. Po skończonym nabożeństwie Prymicjant udzieli wiernym specjalnego błogosławieństwa.

— **P. wojewoda kielecki w Częstochowie.** Dziś o godz. 8-ej rano przybył do Częstochowy p. wojewoda kielecki dr. Dziadosz i przeprowadził inspekcję biur Magistratu.

— **Odpust św. Floriana w Kamienicy Polskiej.** Dziś, w niedzielę, w Kamienicy Polskiej obchodzony będzie odpust św. Floriana, która to uroczystość odłożona została z dn. 4-go b.m. na dzisiejszą niedzielę. Przeto i tamtejsza Straż Pożarną obchodzić będzie zarazem w dzień odpustu święto swojego Patrona.

Tydzień Społeczny w Częstochowie

Przebudujmy ustrój społeczny w duchu Chrystusowym. — Protektorat nad „Tygodniem" objął J. E. Ks. Biskup Kubina.

Pod protektoratem J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny został zorganizowany przez Katolickie Stow. Mężów, Okręg Częstochowa-miasto, Tydzień Społeczny pod hasłem: „Przebudujmy ustrój społeczny w duchu Chrystusowym".

Tydzień Społeczny będzie trwał od dn. 9-go do 16-go maja włącznie.

Rozpoczęcie Tygodnia nastąpi dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej m. 30 po poł. na placu pod szczytem, gdzie winny zgromadzić się oddziały Akcji Katolickiej, organizacje i stowarzyszenia.

Przemarsz oddziałów Akcji Katolickiej oraz niezorganizowanych nastąpi z poszczególnych parafij procesjonalnie.

Od poniedziałku 10-go maja do piątku 14-go maja włącznie będą odbywały się w sali Kina Podklasztornego wykłady popularne codziennie od godziny 7-ej m. 15 wieczorem. Wstęp na wykłady bezpłatny, ponieważ jednak organizacja Tygodnia pociąga za sobą pewne koszty, przy wejściu na salę będą pobierane dobrowolne ofiary na rzecz pokrycia tych kosztów.

Zakończenie Tygodnia Społecznego nastąpi w niedzielę, dn. 16-go maja o godz. 5-ej po poł. również pod szczytem i winno ściągnąć całą katolicką Częstochowę tak samo, jak i rozpoczęcie w niedzielę najbliższą, dn. 9-go maja. Tutaj odbędzie się nabożeństwo majowe, w czasie którego wygłosi kazanie do zebranych ks. prof. dr. B. Kasprzak.

Cechy rzemieślnicze, organizacje i stowarzyszenia, zwłaszcza oddziały Akcji Katolickiej proszone są o gromadny udział w inauguracji Tygodnia, w czasie wykładów oraz na zakończenie, by w ten sposób wykazać wszystkim, że my, katolicy, wiemy, czego chcemy, do czego dążymy, czego się domagamy, i że znajdziemy dość sił i wytrwania, by z pomocą Bożą, chociaż powoli, wprowadzać w życie nowy ustrój społeczny, ustrój oparty na wiecznie nowych, wiecznie żywych i jedynie słusznych i prawdziwych wskazaniach Chrystusa.

— **Zmiana warunków pożyczki ulenowskiej na 1 i pół minutowym posiedzeniu Rady Miejskiej.** Jak już donieśliśmy, Rada Miejska na swym posiedzeniu w ub. środę uchwaliła wniosek Magistratu o zmianę warunków pożyczki ulenowskiej. Po pertraktacjach z Tow. „Ulen" obniżone więc zostaje oprocentowanie pożyczki z 8 na 3 proc., termin spłaty przedłużony jest na lat 30, sama zaś spłata dokonywana będzie we dług kursu dolara obiegowego, a nie dolara w złocie i t. d. Słowem, zmienione warunki oznaczają ulgę dla kasy miejskiej.

Ze względów formalnych uchwała musiała być powzięta na dwuch kolejnych posiedzeniach, w tym też celu zwołane zostało posiedzenie Rady Miejskiej w ub. piątek wieczorem. Otworzył je p. prezydent J. Szczodrowski w obecności 37-miu radnych i członków Zarządu Miejskiego, komunikując, że na porządku obrad figuruje tylko ta jedna sprawa. Rada Miejska ponownie i jednogłośnie uchwaliła zmianę warunków pożyczki ulenowskiej.

Właściwe posiedzenie trwało zaledwie 1 i pół minuty i było najkrótsze w dziejach naszego samorządu miejskiego.

— **Loteria fantowa w sali parafialnej przy ul. Narutowicza.** Dziś, w niedzielę, o godz. 18 druhny II Oddziału KSMż. parafii św. Zygmunta urządzają loterię fantową w sali przy ul. Narutowicza 1. Setki fantów martwych i żywych, częste wygrane, losy tanie, a dochód przeznaczony na akcję letnią. Przed otwarciem wystawią druhny małe lecz wesołe urozmaicenie.

„Tydzień Polskiego Handlu i Rzemiosła"

NABOŻEŃSTWO W KATEDRZE, ZŁOŻENIE WIEŃCA NA PŁYCIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA, POCHÓD POD JASNĄ GÓRĘ I WIELKI KOROWÓD PROPAGANDOWY.

„Tydzień Polskiego Handlu i Rzemiosła", zorganizowany z dużym nakładem trudów i kosztów przez Stow. Kupców Polskich i Okr. Tow. Rzemieślniczego, dobiega końca. Szczęśliwa inicjatywa Zarządów obu tych organizacyj gospodarczych znalazła powszechne zrozumienie, a hasła szerzone podczas „Tygodnia" trafiają do przekonań każdego uświadomionego Polaka.

Dziś, w niedzielę, propagandowy „Tydzień" zakończony zostanie uroczyście. Według ułożonego programu o godz. 10 rano w Katedrze św. Rodziny odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję chrześcijańskiego kupiectwa i rzemiosła. W pobliżu Katedry na ul. Ogrodowej staną wszystkie udekorowane pojazdy miejscowych firm handlowych i rzemieślniczych, przygotowując się do pochodu, który wyruszy po nabożeństwie o godz. 12-ej w poł. i skieruje się przez Aleje w Al. Sienkiewicza, gdzie na płycie Nieznanego Żołnierza nastąpi złożenie wieńca. Po tym akcie hołdu poległym bohaterom w walkach o niepodległość Ojczyzny pochód uda się przez szczyt Jasnej Góry, aby złożyć pokłon Królowej Korony Polskiej.

Z pod Jasnej Góry wyruszy następnie Alejami do Rynku wielki korowód propagandowy pojazdów i wozów reklamowych. Będzie to rewia naszego ,polskiego handlu i rzemiosła, zapowiada się zaś wspaniale, poczyniono bowiem duże starania i przygotowania, aby korowód wypadł jak najokazalej.

Udział w uroczystościach zakończenia „Tygodnia" wezmą nietylko miejscowe organizacje kupiectwa i rzemiosła, ale również delegacje pokrewnych stowarzyszeń z pobliskich miast.

Ta wielka, bratnia manifestacja gospodarcza polskiego kupiectwa i rzemiosła będzie godnym zakończeniem „Tygodnia", który niewątpliwie główny swój cel osiągnie w zupełności, stanowiąc silny apel do całego polskiego, uświadomionego społeczeństwa o współpracę w wielkim dziele całkowitego unarodowienia handlu i rzemiosła w Polsce.

— **Z Katedry.** Dziś, w niedzielę, o godz. 10 rano w czasie nabożeństwa na intencję rzemiosła i handlu polskiego p. Hanna Wańska, znana artystka opery poznańskiej, obecnie teatru Kameralnego w Częstochowie, odśpiewa solo pieśni religijne.

PRZETARG NA DOSTAWĘ WĘGLA I KOKSU.

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 2000 tonn węgla kostka I o wym. 70—120 m/m i 600 ton koksu grubego ponad 80 m/m loco stacja załadowania.

Oferty w podwójnych zapieczętowanych i zafakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę węgla i koksu" należy składać do skrzynki ofertowej umieszczonej w gmachu Ratusza (sala posiedzeń Zarządu Miejskiego, pokój Nr. 11) lub też nadsyłać pocztą do Zarządu Miejskiego Oddział Gospodarczy do godz. 12-ej dnia 20 maja 1937 r.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20-go maja b. r. o godz. 12-tej w sali nr. 11 Zarządu Miejskiego.

Do oferty należy dołączyć: 1) Pokwitowanie na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. od ogólnej sumy oferowanej, 2) podpisane warunki przetargu, 3) odpis rejestru handlowego z ostatnich 7-miu dni.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy o 25 proc., prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę oferty, prawo podziału dostawy pomiędzy kilka firm względnie unieważnienie przetargu w części lub w całości bez podania powodów.

Wszelkie informacje oraz warunki przetargu otrzymać można w Oddziale gospodarczym Zarządu Miejskiego, pokój nr. 9, za opłatą zł. 1 lub mogą być wysłane pocztą po nadesłaniu zł. 2 w gotówce.

Częstochowa, dn. 4 maja 1937.
Prezydent Miasta (—) JAN SZCZOŁOWSKI.

Uroczystości żałobne

w rocznicę zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

W ub. piątek wieczorem w sali Rady Miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie Obyw. Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w drugą rocznicę Jego zgonu, t. j. w środę, dn. 12 maja.

W obecności około 100 osób, zaproszonych przedstawicieli władz, duchowieństwa, wojskowości, sądownictwa, szkolnictwa, urzędów, instytucyj i organizacyj zebranie zagaił p. prezydent J. Szczodrowski, poczem do stołu prezydialnego zaproszeni zostali: pp. rejent Koss i wice-starosta Libucha.

Przewodniczący p. rejent Koss odczytał nadesłany z Naczelnego Komitetu w Warszawie program uroczystości żałobnych, zgodnie też z tym wzorem ramowym po dyskusjach nad szczegółami każdego z punktów ustalono następujący przebieg żałobnego obchodu w dn. 12 maja:

O godz. 10-ej rano odbędzie się przed szczytem Jasnej Góry, lub też w razie niepogody wewnątrz Bazyliki uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem wojska, i organizacyj oraz o tejże godzinie nabożeństwo w Katedrze dla młodzieży szkolnej. Po nabożeństwie Federacja P. Z. O. O. z udziałem innych organizacyj złoży wieniec u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego na dziedzińcu Gimnazjum Społecznego.

W rocznicę momentu zgonu o godz. 20 m. 45 zapanuje 3-minutowa chwila ciszy, ustanie wszelki ruch i dźwięk, ustaną przechodnie na drogach i ulicach, wszelkie pojazdy, motory i koleje. Chwila ta poprzedzona będzie od godz. 20 m. 40 do godz. 20 m. 45 biciem dzwonów kościelnych oraz gwizdem syren fabrycznych i kolejowych. Moment zakończenia ciszy oznajmią dzwony, których dźwięki rozlegać się będą 1 minutę. Wraz z ogłoszeniem chwili ciszy zapłoną przygotowane na placu Pierackiego ogniska, poczem przez megafony z ratusza odczytane zostaną wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. Na tę chwilę zgromadzą się w szeregach na placu ratuszowym organizacje oraz starsza młodzież szkolna. —

UWAGA!

Zarząd Okr. Tow. Rzemieślniczego oraz Mistrzowie Murarscy i Ciesielscy zapraszają pp. Czeladzi swych cechów do gremialnego wzięcia udziału w pochodzie propagandowym w dniu 9 maja r. b. z racji zakończenia TYGODNIA POLSKIEGO KUPCA I RZEMIEŚLNIKA. Zbiórka w Okr. Tow. Rzem., Aleja 9 o godz. 9-ej r.

ZARZĄD TOW. OKR. RZEM. powiadamia firmy chrześcijańskie rzemieślnicze, że do przyjmowania ogłoszeń w informatorze rzemieślniczo - przemysłowym jest upoważniony z ramienia Okręg. Tow. Rzemieślniczego p. Babczyński, który posiada odnośne upoważnienie z podpisem prezesa Towarzystwa Rzem. p. Dębskiego i sekretarza.

Realizujesz hasło „swój do swego" jeśli kupujesz gilzy K. Kienckiego.

WIOSNA IDZIE! a z nią ciepłe, słoneczne dni. Czas więc pomyśleć o nowych sukienkach i zainteresować się tym co jest modne. Największą sensacją sezonu jest niewątpliwie nowy, największy sklep modnych tkanin
MAGAZYN MODNYCH TKANIN
STEFAN MIŚKIEWICZ
Częstochowa, ulica Piłsudskiego Nr. 9. Telefon Nr. 15-53 (Hotel Polonia)
zaopatrzony w ostatnie nowości na płaszcze, komplety i suknie. Firma gwarantuje za jakość i najniższą cenę tkanin. Prosimy zwrócić uwagę na wystawy.

Kino „EDEN"

Ostatnie dni! Monumentalny film polski:

PŁOMIENNE SERCA

Historia wielkiej i pięknej miłości

Początek: w święta o godz. 3-ej, w soboty 4-ej, w pozostałe dni o 5-ej. Ostat. seans 9.30.

W niedzielę o 12.30 ostatni poranek:

Płomienne Serca

(Ceny nigowe.)

W czasie powszechnej ciszy ustać musi wszelka muzyka rozrywkowa w lokalach publicznych. Flagi państwowe, jako też i na domach prywatnych, opuszczone będą na znak żałoby do połowy masztu i przewiązane krepą.

Szczegóły ustali Komitet i poda do publicznej wiadomości wraz z odezwą do społeczeństwa.

W skład prezydium Obyw. Komitetu zaproszeni zostali: J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, p. generał Gąsiorowski, p. starosta Wł. Rozmarynowski i p. prezydent J. Szczodrowski, który na zaproszenie zebrania objął mandat przewodniczącego Komitetu.

Na tym zebranie zakończono.

— Wycieczki szkolne w Częstochowie. Do Częstochowy przybyła pielgrzymka z Poznania w liczbie 700 osób, oraz dwie wycieczki szkolne z Łodzi liczące 74 i 37 osób.

— Zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości. Dziś, w niedzielę, o godz. 3.30 p.p. odbędzie się zebranie ogólne członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 49.

Na zebraniu redaktor „Miasta Polskiego" p. K. Janikowski wygłosi interesujący referat o własności nieruchomej. — Pożądany udział wszystkich członków.

— Koncert orkiestry wojskowej na Rakowie. Dziś, w niedzielę, o ile dopisze pogoda, w parku na Rakowie odbędzie się o godz. 16.20 do 20.30 bezpłatny koncert orkiestry wojskowej, zorganizowany przez Zarząd Miejski w Częstochowie. W programie muzyka polska popularna.

— Kurs przewodników po Częstochowie. W poniedziałek, 10 b.m., o godz. 19-ej rozpocznie się kurs przewodników po Częstochowie, zorganizowany przez Harcerskie Koło Krajoznawcze w Częstochowie. Zapisy Zarządu Miejskiego, pokój Nr. 3 w godzinach przyjmuje Oddział Oświaty i Kultury od 8—15-ej.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w sobotę, o godz. 8-ej po poł. „Klub kawalerów" — M. Bałuckiego — przedstawienie zakupione przez Zw. Naucz. Polsk. O godz. 8.30 w. wodewil w 3 aktach ze śpiewami i tańcami W. Rapackiego (syna) „Ja tu rządzę" z Hanną Wańską w roli głównej.

W niedzielę, d. 9 bm. o godz. 8-ej i 8.30 wiecz. „Ja tu rządzę".

W próbach „Zemsta" Al. hr. Fredry. Ze sztuki tej odbędzie się kilka specjalnych przedstawień dla młodzieży szkół średnich i powszechnych.

— Przedstawienie „Pochodni" w teatrze kolejowym. Dziś, w niedzielę o godz. 18 w sali teatru Kolejowego, sekcja dramatyczna Pol. T-wa Kult. i Ośw. Rob. „Pochodnia" pod kier. p. J. Wolańskiego wystawia farsę p. t. „Wojna z teściową". Program uzupełnia chór męski pod kierownictwem prof. M. Zawadzkiego i orkiestra mandolinistów pod kierownictwem p. L. Kiczyńskiego. Bilety w cenie od zł. 0.49 do zł. 1.50 do nabycia w kasie przed przedstawieniem.

Krzywdzący nierejestrowanych bezrobotnych

okólnik ministerstwa komunikacji.

W związku z rozpoczęciem robót nad budową szos wydało ministerstwo komunikacji okólnik do firm budowlanych, wykonywujących pracę, w sprawie zatrudniania personelu.

Na robotach drogowych zatrudniani mogą być tylko bezrobotni zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. Na zatrudnianie innych robotników, chociażby specjalistów, uzyskiwać należy specjalne zezwolenie.

Okólnik ministerstwa komunikacji krzywdzi tysiączne rzesze bezrobotnych, nie zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy i nie pobierających absolutnie żadnych zasiłków z Funduszu Pracy.

Bezrobotni tego rodzaju, wskutek nie przepracowania w ubiegłym sezonie odpowiedniej ilości dni roboczych, nie nabyli praw do zasiłków i przydziałów pracy. Są oni w o wiele gorszym położeniu od bezrobotnych rejestrowanych i przede wszystkim w obecnym sezonie im należałoby przyjść z pomocą.

— Dancing Zw. Strzel. w „Polonii". W sobotę, dn. 8 b. m. w lokalu restauracji „Polonia" staraniem Zarządu Oddz. Żeńskiego Związku Strzel. odbędzie się dancing. — Początek o godz. 20-ej. Ceny biletu wstępu 99 gr.

— Harcerska zabawa wiosenna. Staraniem Grona Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość przy współudziale hufców Harcerzy i Harcerek urządza dziś, w niedzielę, wielką - wiosenną zabawę harcerską w parku 3-go Maja. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa, zabawa urozmaicona będzie popisami drużyn harcerskich oraz szeregiem b. ciekawych atrakcyj. Bilety wejścia w cenie 30 i 15 groszy. Całkowity dochód przeznaczony jest na Harcerskie Kolonie letnie.

— Jaką pogodę będziemy mieli w maju? Pierwsza dekada (od 1 do 10 maja): — Dość pogodnie o miejscowych zachmurzeniach z przelotnym opadem pochodzenia burzowego około 1 i od 5 do 10 maja. Naogół pogodniej w południowej części kraju. Po chłodnych nocach i mglistych porankach większe ocieplenie w ciągu dnia. W końcu dekady zapowiada się aura zmienna wskutek jednoczesnego naporu nad Polskę mas powietrza różnego pochodzenia.

Druga dekada (od 11 do 20 maja): W początku przemieszczanie się niżów i wyżów barometrycznych zapowiada pogodę urozmaiconą, miejscami zaś dżdżystą i chłodną. Po kilkudniowem ustaleniu się pogody koniec dekady przynosi znowu pogorszenie, aurę wietrzną i burzliwą z opadami. Podczas zimnych nocy na początku i w samym końcu okresu wystąpią miejscami nocne przymrozki. W okresie od 6 do 25 maja dokona się główna faza wiosennego rozwoju w przyrodzie.

Trzecia dekada (od 21 do 31 maja): Na ogół pogoda dość ciepła, lecz niestała, chwilami słoneczna, chwilami chmurna z deszczem, zwłaszcza w pierwszej połowie dekady i około 30 maja. W środkowych diach wietrzno, miejscami burzowo z burzami termicznymi, przynoszącymi deszcze, krupy (w górach możliwy śnieg) i wahania temperatury.

Likwidacja dawnych kas

emerytów kolejowych.

Prace połączone z likwidacją t. zw. Kasy emerytalnej b. drogi warszawsko-wiedeńskiej są na ukończeniu i można spodziewać się, wypłata uznanych należności rozpocznie się w lipcu bież. roku.

Również prace przygotowawcze do likwidacji Kasy emerytalnej b. drogi fabryczno-łódzkiej posuwają się naprzód. Ustalono bowiem już listę zgłoszonych pretensyj 921 osób.

Na ukończeniu jest też zestawienie majątku Kasy, podlegającego likwidacji. Wypłata należności z b. Kasy emerytalnej kolei fabryczno-łódzkiej nastąpi w końcu bież. roku.

— Zbiórka w Okr. Tow. Rzemieślniczym. Zgodnie z zaproszeniem Zarządu Okr. T-wa Rzemieślniczego oraz mistrzów murarskich i ciesielskich zbiórka czeladzi Cechów, celem wzięcia udziału w pochodzie propagandowym, odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 9-ej w lokalu Okr. T-wa Rzemieślniczego przy ul. Najśw. Maryi Panny 9.

— Przepełnione autobusy! W ub. piątek rano pierwszy autobus na linii Częstochowa — Sosnowiec, będąc widocznie przepełniony, ominął zupełnie Kamienicę Polską, nie zatrzymując się nawet na przystanku w Romanowie, skąd bezpośrednio odjechał do Częstochowy. Tymczasem w Kamienicy Polskiej sporo osób napróżno oczekiwało na pierwszy autobus poranny, by w dniu targowym pojechać do Częstochowy. Podkreślić tu trzeba, że podobne wypadki zdarzały tam się niejednokrotnie, gdyż autobusy, kursujące z Częstochowy do Sosnowca, uwzględniają tylko interesy ludności podmiejskiej w miarę swoich własnych interesów... Jeżeli mianowicie w autobusie są wolne miejsca, to zabiera się po drodze pasażerów, a gdy autobus z miejsca już wychodzi zapełniony, to oczywiście nikogo więcej nie zabiera. Koniecznie więc na tym najruchliwszym odcinku Częstochowa — Kamienica Polska przydałby się jakiś autobus lokalny, który uwzględniałby przede wszystkim potrzeby miejscowej publiczności, szczególnie teraz z nastaniem letnich miesięcy, kiedy niewątpliwie mieszkańcy Częstochowy wyjeżdżać będą na letnisko w tamte strony, zwłaszcza do Romanowa.

Żądajcie bezkonkurencyjnej

DOBROCI PIWA I LEMONIADY

SZWEDEGO

— Kradzież płaszcza. Chorążkiewicz Michał, zam. przy ul. św. Barbary nr. 42 zameldowała policji, że w dniu 5 b.m. Kartub Antonina, zam. w tymże domu, skradła mu z mieszkania płaszcz męski, wartości 5 zł.

— Awanturnicze zajście. Czerwiński Stanisław (Huculska 62) zameldował w policji, że Sieczka Józef zam. w tymże domu wszczął z nim awanturę, wyrzucił mu ze strychu warsztat szewcki, przy czym usiłował pobić go.

— Złośliwości sąsiedzkie. Kuliś Jan, zam. przy ul. Elżbiety nr. 15, zameldował w policji, że gospodarz jego Siwecki Stanisław, wrzucił do przewodu kominowego kilka kamieni, by w ten sposób uniemożliwić palenie w piecu.

— Wyłudził pieniądze. Nocuń Helena (ul. św. Rocha 18) zameldowała w policji, że Stefan Rybiałka (ul. Artyleryjska 12) pod pozorem ożenku wyłudził od niej 15 złotych, przy czym odgraża jej zabiciem.

Krew na torze kolejowym

Wstrząsające samobójstwo bezrobotnego młodzieńca.

Na przejeździe kolejowym obok młyna „Młodzowy", koło Radomska, pod pociąg osobowy, idący z Częstochowy do Koluszek o godz. 8-ej min. 38 rzucił się w celu samobójczym młody człowiek, rozpoznany później przez rodzinę, nazwiskiem Pukacz Bronisław, lat 21, mieszkaniec wsi Bartodzieje Bankowe. Koła pociągu przecięły nieszczęśliwego powyżej pasa przy czym uległa kompletnemu zmiażdżeniu głowa. Pociąg zatrzymano i po krótkim postoju ruszył dalej, zaś strzępy ciała samobójcy zebrano i zabezpieczono do czasu przeprowadzenia śledztwa.

Jak ustalono, samobójca znajdował się dłuższy czas bez pracy, co było powodem jego desperackiego kroku. Z zamiarem samobójstwa nosił on się już od dłuższego czasu, gdyż w dniu 11 marca b. r. w celu samobójczym rzucił się pod pociąg osobowy, jednak dzięki przytomności maszynisty pociąg zdołano wówczas w porę zatrzymać, a Pukacza oddano do dyspozycji władz policyjnych. Obecnie upartemu samobójcy nie zdołano już przeszkodzić.

— Nieuczciwy szewc. Niewiadoma Stanisława, zam. ul. św. Barbary 86, zameldowała w policji, że szewc Zyński Stanisław, zamieszkały przy cmentarzu Kule, przywłaszczył na jej szkodę 15 zł., która dała mu w miesiącu jako zadatek na zrobienie trzewików.

— Groźba zabicia. Jachimczak Apolonia, zam. przy ul. Złotej nr. 10 zameldowała w policji, że Janik Leonard, zam. w tymże domu odgraża jej zabiciem.

TEATR „KAMERALNY" w CZĘSTOCHOWIE

W niedzielę 9 maja o godz. 6 i 8-30 wodewil w 3 aktach W. Rapackiego p. t.

JA TU RZĄDZĘ

z HANKĄ WAŃSKĄ w roli głównej

Ceny miejsc od 60 groszy

W poniedziałek 10 i wtorek 11 maja o g. 4 p. p. Teatr dla dzieci z Warszawy T. Ortyma wystawi cudną

„KRAINA CUDÓW"

Ceny miejsc od 75 gr. do zł. 2.99.

— Zmiany w przepisach o szkodnictwie leśnym i polnym. W Dzienniku Ustaw ogłoszona została ostatnio ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym, która z dniem 4 maja r.b. uchyla moc obowiązującą przepisów prawnych, które istniały dotychczas w tym przedmiocie.

Nowa ustawa skada się z trzech części: część pierwsza zawiera przepisy materialne (przepisy ogólne, szkodnictwo leśne i szkodnictwo polne), część druga obejmuje przepisy procesowe, zaś część trzecia zawiera przepisy częściowe i końcowe. — Wśród tych ostatnich wymienić należy postanowienie, na mocy którego grzywny ściągnięte na podstawie prawomocnych nakazów karnych wpływają na rzecz właściwych gmin na wydatki, związane z opieką społeczną.

— Ustawa o świecie niepodległości 11 listopada. „Dziennik Ustaw" z dnia 30 kwietnia zamieszcza ustawę o święcie niepodległości w dniu 11 listopada. — „Dzień ten, jako rocznica odzyskania przez naród polski niepodległości bytu państwowego, jako dzień po wsze czasy związany z wielkiem imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego wodza narodu w walkach o wolność Ojczyzny — głosi ustawa — jest uroczystym świętem niepodległości". Dzień 11 listopada jest odtąd dniem wolnym od pracy.

Z Sądu Okręgowego

W delikatnym sporze, ciężko porozbijali głowy.

Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Czesława Bednarka oraz jego ojca Emanuela Bednarka, którzy w Dźbowie 11 listopada ub. r. mieli delikatny spór z braćmi Piławkami, Józefem i Szczepanem.

W rezutacie tego sporu z „rozmowy" obaj Piławkowie wynieśli w ciężki sposób porozbijane głowy. Sprawcy zaś „rozmowy" zasiedli na ławie oskarżonych.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Czesława Bednarka za pobicie Józefa Piławki na 2 lata więzienia, a za Szczepana na 8 miesięcy — łącznie na 2 lata więzienia. Ponadto sąd zasądził powództwo cywilne łącznie w sumie 435 zł. 50 gr. na rzecz poszkodowanych. Ojciec Czesława Bednarka został uniewinniony.

6 mies. więzienia za kradzież.

W październiku 1936 r. niejaka Sława Wolna, zaprosiła do swego mieszkania p. Józefa G., który otrzymał wtedy pensję miesięczną.

Po libacji okazało się, że p. G. zniknęło 140 zł. Poszkodowany zawiadomił policję, która wzięła znaną sobie pannę Stanisławę w obroty, że wskazała 100 zł. ukryte pod kamieniem na podwórzu oraz resztę pieniędzy w mieszkaniu.

Sąd Grodzki skazał ją na 1 rok więzienia. Skazana zwróciła się do Sądu Okręgowego z odwołaniem. Sąd Okręgowy zmniejszył jej wymiar kary do 6-ciu miesięcy więzienia.

— Zameldował o pobiciu. Krycel Zajnwel, zam. przy ul. Garncarskiej Nr. 63 zameldował w policji, że w dniu 15 b. m. na ulicy Garncarskiej pobity został przez Majorczyka Zyskinda, zam. przy ulicy Garncarskiej Nr. 60, wskutek czego doznał lekkiego uszkodzenia ciała.

— Grozi zabiciem. Wrońska Antonina (ul. św. Barbary 32) zameldowała w policji, że Kalka Antoni, zam. w tymże domu, odgraża jej zabiciem.

— Przywłaszczenie roweru. Trąbska Jadwiga (ul. H. Wrońskiego 10) zameldowała w policji o przywłaszczeniu na jej szkodę roweru, przez Szmulkę Władysława.

— Do odebrania. W tutejszym Wydz. Śledczym znajduje się do odebrania znaleziona w dniu 23 bm. w autobusie „Liswarta" kursującym na linii Częstochowa — Krzepice, mała skórzana portmonetka z zawartością 11 zł. 10 groszy w bilonie. Prawy właściciel po odbiór winien zgłosić się w godzinach urzędowych.

Magazyn Konfekcji Męskiej

J. Grochowska i S-ka

Częstochowa: II Aleja 31.

Zastępstwo i skład Samodziałów Leszczkowskich

Własna wytwórnia bielizny i krawatów.

UWAGA!

W związku z przybyciem do Częstochowy pielgrzymki ziemian z całej Polski — Komitet organizacyjny prosi o zgłaszanie posiadanych pokoi z łóżkami.

Zgłoszenia należy kierować do Związku Ziemian, Narutowicza 1, w godz. od 10 do 2-ej do dnia 14 maja r. b.

SKŁAD APTECZNY

Z. ORŁOWSKI i S-ka

Częstochowa, Aleja 29.

Poleca: perfumy, wody kolońskie, mydła, środki opatrunkowe i lecznicze oraz pokarm dla ptaków i ryb.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 8-go na 9 bieżącego miesiące otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50, p. Zagórskiego — ul. Warszawska.

W nocy z dnia 9-go na 10 bieżącego miesiące otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

KINO „LUNA" Początek o godzinie 3-ej.

FILM WIARY I NADZIEI

Ty, co w Ostrej Świecisz Bramie

Obsada: Bogda, Zelichowska, Cybulski, Stępowski, Kurnakowicz i Sielański

Dziś w niedzielę dn. 9-go maja po raz ostatni

PORANKI

Greta Garbo i Robert Taylor

w przepięknym romansie A. Dumasa

DAMA KAMELIOWA

Początek o godzinie 12-ej minut 30.

Ceny miejsc: Pół sali 35 groszy i 54 grosze.

Z Białej, koło Częstochowy

Istniejąca w dekanacie częstochowskim parafia bialska, zawdzięczająca swe powstanie w roku 1407 Ablowi Bielowi z Bleszna, który wieś Białą nabył w roku 1405 od rycerza jagiełłowego Hryczki Gerdeowicza, obchodzi corocznie uroczystym odpustem swe święto patronalne ku czci św. Stanisława B-pa w niedzielę, po 8-ym maja. Przybywający dość licznie pielgrzymi w nastroju religijnym spędzają kilka godzin w Białej, biorąc udział w nabożeństwie południowym, w kościele otoczonym lipami i położonym dość malowniczo wśród łąk; od kościółka do cmentarza grzebalnego (przy szosie) prowadzi niemniej malownicza aleja olszowa. Bardzo skromny kościółek z roku 1713-go stał się z niewygodnym dla parafian w liczbie przeszło 4 tysiące, pomimo, że jeszcze w ub. stulecie został poszerzony na froncie, a następnie był powiększony o obszerniejszą zakrystię i dwie przystawki. To też w roku 1927 miejscowy ks. proboszcz powołał tymcz. Komitet budowy nowego kościoła, który zbierał dobrowolne składki. W roku 1931 urzędową uchwałą parafialną powołano nowy Komitet, którego działalność nie dała pożądanych rezultatów i po dwóch latach zamarła. Składki dotąd zebrane obrócono na budowę paraf. domu katolickiego i odbudowę spalonych zabudowań plebańskich. W roku obecnym zebranie parafialne wybrało 15 nowych członków do Komitetu, który wyłonił z siebie Zarząd w osobach ks. proboszcza, inż. architekta Bohdana Kawczyńskiego, właśc. majątku Biała oraz gospodarzy pp. Jana Jambora, Franc. Marszałka i Sz. Fiącka.

Dzięki energicznym poczynaniom tego Komitetu obrano już plac, przygotowano większą ilość kamienia białego, którego zwózka już się rozpoczęła, przyczem sporządzenia planu podjął się bezinteresownie pełen inicjatywy p. B. Kawczyński. Parafianie bialscy, którzy opodatkowali się z mórg są najlepszej myśli, ale zubożali na skutek niepomyślnego stanu rolnictwa wogóle, liczą na poparcie Władz, a przy odpuście na dobre serca pątników, którzy ofiarami swymi przysłużą się prawdziwie zbożnej sprawie. W. S.

Jubileusz p. Stan. Czerwińskiego

Działalność Jubilata w Klub. sportowych.

P. Stanisław Czerwiński, ur. 1.V.1872 r., zamieszkuje w Częstochowie od 1895 r. Uprawiając sport rowerowy i motocyklowy, wespół z kolegami - kolarzami tworzy w latach 1900-1901 kółko rowerowe, urządzając wspólne wycieczki. Do tego kółka należa: p.p. Marian Puchalski (dentysta), jego siostra Maria Puchalska, Stefan Sikorski, Adolf Kleindienst, Piotr Wiśniewski i Stanisław Czerwiński.

Osoby te od 1902 r. tworzą już zorganizowane kółko cyklistów pod nazwą „Częstochowskie Towarzystwo Cyklistów", wyłaniając z siebie Zarząd, a p. S. Czerwiński jest wieloletnim członkiem Zarządu. W r. 1906 organizuje wycieczkę motocyklowo - rowerową do b. Austrii, t.j. do Krakowa i Zakopanego.

W 1908 r. St. Czerwiński bierze udział w wyścigach motocyklowych szosowych na trasie Warszawa — Lublin. Nie znając trasy i bez treningu na niej, zajmując jednak dobre miejsce bo 3-cie. Od r. 1910 do wybuchu wojny, t.j. do 1914 r. St. Czerwiński należy do Monachijskiego Klubu Motocyklowego, a to w tym celu, aby ułatwić sobie przejście przez granicę z motocyklem do Niemiec, dokąd organizowano dużo wycieczek, po części w celach politycznych— aby zagranicą z bojownikami polskimi omawiać sprawy partyjno - polityczne oraz przemycać broń palną z Niemiec. W 1925 roku zdobywa p. Czerwiński rekord toru na motocyklu z odznaczeniem. W 1926 r. p. St. Czerwiński mianowany zostaje członkiem honorowym Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów.

W 1936 r., będąc już w podeszłym wieku, bierze udział w dwóch poważnych wycieczkach rowerowych: do Warszawy, w dn. 6 września na jubileuszowy zjazd z okazji 50-cio lecia Warsz. Tow. Cyklistów — długość trasy w obie strony około 500 klm. oraz do Pabianic, w dniu 4 października na jubileusz 30-lecia istnienia Pabianickiego Tow. Cyklistów, od którego też otrzymuje specjalną nagrodę, przeznaczoną dla najstarszego wiekiem kolarza (p. Czerwiński liczył wówczas 62 lata). Bierze jeszcze b. czynny udział w turystyce rowerowej w r. 1936 przejeżdżając w tym jednym roku we wspólnych klubach wycieczkach rowerowych przeszło 2.200 km. Odznaczony też zostaje w tym roku przez Gł. Związek Polskich Towarzystw Kolarskich specjalnym dyplomem honorowym. Posiada b. dużo nagród i odznaczeń sportowych w ciągu swojej 35-cio letniej pracy na polu sportu.

Z chwilą zorganizowania się Częst. Klubu Motocyklowego p. St. Czerwiński zostaje jednym z pierwszych członków w tym klubie, biorąc w nim czynny udział na swym motocyklu w dalszych wycieczkach turystycznych i innych imprezach sportowych.

W dniu 9 maja r. bież. Jubilat obchodzi 35-cio lecie swej działalności sportowej. W celu uczczenia jubileuszu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, następnie odbędzie się wspólna koleżeńska fotografia, wycieczka na motocyklach, a na zakończenie bankiet.

Kronika sportowa

Z Częst. Klubu Motocyklowego.

Częstochowski Klub Motocyklowy urządza dziś, w niedzielę, otwarcie sezonu w połączeniu z jubileuszem 35-cio lecia pracy sportowej, seniora sportu p. St. Czerwińskiego, w-g następującego programu: — zbiórka przy ul. Orzechowskiego 7/15, nabożeństwo w kościółku im. N. M. Panny o godz. 9.15, po nabożeństwie wspólna fotografia, wyjazd do Janowa. Członkowie Klubu proszeni są o punktualne przybycie z maszynami na miejsce zbiórki z odznakami Klubowymi. Sympatycy mile widziani.

BRYGADA — TURYŚCI?

Dziś, w niedzielę, na boisku Miejskim, o godz. 16-ej odbędą się sensacyjne zawody o charakterze decydującym, o mistrz. Kiel. OZPN-u. Na wypadek ewent. porażki Brygady, co nie jest wykluczone, sympatyczna ta drużyna straciłaby bezpowrotnie szanse na wejście do finału mistrzostw Polski.

Victoria — Częstochówka.

Dziś, w niedzielę, 9 maja, o godz. 4.45 po poł. na boisku Kat. Stow. Młodz., III-cia Aleja Nr. 64 odbędą się ciekawe zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. „A" między Victoria — Częstochówka, gry należy się spodziewać ładnej i ciekawej ze względu, iż obie drużyny znajdują się u szczytu formy. — Powyższe zawody poprzedzi przedmecz R.K.S. Raków II — Częstochówka III o godz. 3-ej po poł.

Otwarcie sezonu sportowego K.K.S. „Częstochowianka" i dzień propagandy sportu.

Dziś, w niedzielę, KKS. „Częstochowianka" uroczyście otwiera sezon sportowy, a jednocześnie i propagandowy dzień sportu w dzielnicy Ost. Grosza o programie następującym: godz. 8 — zbiórka na dziedzińcu fabryki „La Czenstochovjenne", godz. 9-ta — wymarsz na Mszę św. do kościółka św. Antoniego, godz. 10.15 — powrót i defilada na dziedzińcu, 10.45 — wyścig kolarski na 25 klm., godz. 14 — bieg na przełaj na 3 klm., godz. 15 — mecz piłki nożnej na boisku, 17 — siatkówka żeńska, 17.30— pokaz boksu i gimnastyki, 18.30 — tańce ludowe.

Wyścig kolarski.

Wielkie wyścigi kolarskie eliminacyjne o tytuł mistrza województwa Kieleckiego urządza K.O.S. „Victoria" w niedzielę, dn. 9 b.m. Trasa wynosi 100 km. przez miejscowości: Herby, Lubliniec, Korzęcin, Sośnica, Woźniki, Koziegłowy, Częstochowa.

Start z ul. św. Barbary o godz. 9-ej rano. Meta na Ost. Groszu.

Ze względu na udział w powyższym wyścigu zawodników: z Kielc, Radomia, Ostrowca Kiel. i miejscowych, zainteresowania sympatyków kolarstwa nie zabraknie.

Zawody strzeleckie Zw. b. Ochotników A.P.

Zarząd Oddziału Częstochowskiego Zw. b. Ochotników A. P. wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w zawodach strzeleckich, które odbędą się na placu Kurii Biskupiej w dniach 10 — 15 maja rb. oraz w dniach 18 i 19 maja codziennie w godzinach 16 — 19. Koszt strzelania 30 gr. za 10 strzałów 3 próbne. Wyniki zaliczone będą do „O. S." i wiele cennych nagród.

Zwycięstwa polskich pięściarzy.

Podczas walk o mistrzostwo Europy w Mediolanie Woźniakiewicz zwyciężył wysoko na punkty Węgra Kerrę, silnie przeważając w pierwszych dwu rundach, a w 3-ciej posyłając przeciwnika na deski.

Sipiński walczył z Belgiem Denthine, który po dwu ostrzeżeniach za nieczystą walkę, został zdyskwalifikowany. W dwu rundach lepszy był Polak w 3-ciej nieco przeważał Belg.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

ZJAZD NA KORONACJĘ do LONDYNU

Londyn, 8.5. — W niedzielę oczekiwany jest przyjazd ostatnich gości zamorskich na uroczystości koronacyjne a między innymi delegacji polskiej z ministrem Beckiem na czele. Wczoraj przyjechała delegacja amerykańska, której skład jest dowodem wielkiej sympatii Stanów Zjednoczonych dla Anglii, przyjechał bowiem gen. Pershing, głównodowodzący armią amerykańską w wielkiej wojnie i admirał Rodman dowódca floty amerykańskiej, która współdziałała z flotą angielską w blokadzie Niemiec.

W niedzielę oczekiwany też jest przyjazd msgr. Pizzarro, który weźmie udział w uroczystościach koronacyjnych jako przedstawiciel Ojca świętego.

Zgon dowódcy Zeppelina

Nowy Jork, 8.5. — Dowódca sterowca „Hindenburg", kpt. Lehman, ciężko poparzony w katastrofie Zeppelina, zmarł ub. nocy. Był on dowódcą sterowców od 1932 r. a kierownictwo „Hindenburga" objął w r. 1936.

Jednocześnie nieomal dwie ciężko poparzone osoby, których tożsamość nie została ustalona, zmarły w szpitalu, przez co liczba ofiar katastrofy podniosła się do 37.

Druga wojna w Hiszpanii

Wojska rządowe nie chcą strzelać do anarchistów.

Cerbere, 8.5. — Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z Katalonii, sytuacja Generalidad znacznie się pogarsza. Walka, która ograniczała się jedynie do Barcelony, toczy się obecnie i na innych obszarach. Oddziały wojskowe, przybyłe z Walencji, natknęły się w pobliżu Tortosa na dość silne oddziały buntowników, które usiłowały im zagrodzić drogę. Rozpoczęła się zaciekła walka, której wyniki nie są jeszcze znane.

Wiadomość o śmierci członka tymczasowej rady Generalidad, przywódcy socjalistycznego Sese, potwierdza się. Został on zamordowany przez anarchistów w pobliżu pałacu rządowego.

Saragossa, 8.5. — Na ulicach Barcelony toczą się dalsze walki uliczne. W mieście Atarazanas, pod Barceloną, osadzono w więzieniu licznych sympatyków rządu katolońskiego. Na przywódcę socjal - demokratów Carnobera dokonano zamachu i ciężko go zraniono.

Przed konsulatem ZSRR. w Barcelonie ustawiono silne straże wojskowe.

Opanowane przez anarchistów czołgi krążą po drogach, prowadzących do miasta i utrudniają komunikację. Gen. Pozas, który ogłosił stan wojenny, jest całkowicie bezsilny wobec poczynań anarchistów. Przysłane z Walencji oddziały wojskowe stawiają bierny opór i odmawiają strzelania do anarchistów.

Cerbere, 8.5. — W mieście Figueras, położonym o 25 klm. od granicy, anarchiści wspomagani przez część milicjantów, którzy znajdowali się w garnizonie fortecy przybrzeżnej San Fernando, owładnęli miastem. Wszyscy radcy miejscy porzucili bez walki swe stanowiska. W szeregu punktów w mieście wystawiono karabiny maszynowe. W miejscowości Gerone, położonej o 60 klm. od granicy, żywioły skrajne zagarnęły również władzę w swe ręce.

WYROK W PROCESIE O ZAJŚCIA W PRZYTYKU

Warszawa, 8.5. — W Sądzie Najwyższym zakończył się dwudniowy proces o zajścia w Przytyku.

Sąd Najwyższy uchylił całkowicie wyrok Sądu Apelacyjnego co do Władysława Gospodarczyka i Gustawa Iwańskiego. Częściowo uwzględniono kasację Józefa Strzałkowskiego i Jana Wójcika co do udziału w jednym zbiegowisku, oraz Icka Frydmana co do udziału w zabójstwie. Co do wymiaru kary uchylono wyrok Sądu Apelacyjnego w stosunku do Luzera Kirszencwajga (6 lat) i Szulima Leska (8 lat). Pozostałych 20 skarg kasacyjnych odrzucono.

HANDEL WIN I WÓDEK

M. GOLNIK CZĘSTOCHOWA. Aleja Wolności № 32.

Poleca: wódki, likiery, wina krymskie, kaukaskie, krajowe i zagraniczne oraz delikatesy.

Tragiczny wypadek kajakowy

Jak donoszą z Nowego: Już w pierwszych dniach rozpoczęcia nowego sezonu kajakowego wydarzył się tragiczny wypadek kajakowy na Dunajcu w Pieninach.

Dwaj młodociani miłośnicy tego pięknego sportu, a to: Jan Zachwieja i Wojciech Słowik używali jazdy kajakiem po Dunajcu w Pieninach. W pewnym momencie kajak dostał się w wir, który spowodował wywrócenie się kajaka. Obaj wioślarze znaleźli się nagle pod wodą. — Silniejszy Zachwieja zdołał, walcząc z wirem, wydostać się z odmętu i kurczowo chwyciwszy się kajaka, dopłynąć na bezpieczne miejsce. Natomiast towarzysz jego, Słowik, wciągnięty został przez wir na dno, z którego dopiero przybyli na pomoc flisacy zdołali wydobyć, niestety, już tylko zimne zwłoki.

W pociągu najmilej spędzisz czas — czytając najpoczytniejsze pismo miejscowe „Goniec Częstochowski".

ODLEWY MASZYNOWE

surowe i obrobione

MASZYNY ceramiczne

Prasy — Mimośrodowe, Cierne

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

Inż. K. KANCZEWSKI

Ogrodowa 45. Telefon 11-95.

Pracownia Mebli Nowoczesnych

STEFANA MARKOWSKIEGO

ulica Ogrodowa 48.

Wykonuje: Pokoje sypialne, stołowe, gabinety, pokoje mieszkalne, (kombinowane) i nowoczesne tapczany, według najświeższych wzorów

Ceny niskie. Wykonanie pierwszorzędne.

Na srebrnym ekranie

Kino „Stylowy" wyświetla bardzo ładny, pogodny film francuski p. t. „Nicpoń". Od pewnego czasu lekkie filmy francuskie, zawsze pełne wdzięku i dowcipu, zniknęły z naszych ekranów. Ten jest pierwszy z tej kategorii po dłuższej pauzie i przyznać trzeba, że świetnie reprezentuje swoją klasę. Utkany ot tak, prawie z niczego, a jednak ujmujący, miły, drga w nim bowiem specyficzny „esprit", niezmiernie trudny do naśladowania. Scenariusz usiany jest mnóstwem dowcipów, podanych ze smakiem, z umiarem i nader dyskretnie, splatając się w zręczną historyjkę o świeżoupieczonej adwokatce, którą ojciec chce wydać za jakiegoś bogatego młodziana, a która zakochuje się w swoim pierwszym klijencie. Jest nim zaś osobnik, aresztowany za kradzież auta, poprostu nicpoń, czy nawet apasz. Scenariusz nie pozwala widzowi odgadnąć, jaki będzie finał. W roli tytułowej Henri Garat, bardzo sympatyczny, swobodny, ma duże pole do popisu. Prześliczna Danielle Darieux, znana z filmu „Mayerling", zadziwia łatwością przerzucenia się od tragedii do żartobliwej komedii, a jako rezolutna adwokatka jest tu znakomita. Również i piosenki, śpiewane z iście paryskim wdziękiem przez tę miłą parę, są ozdobą filmu. — Nad program tygodnik i groteska rysunkowa. *(—j.)*

HANDEL SKÓR MIĘKKICH I TWARDYCH

LUDWIK OLCZYK

Częstochowa, Nadrzeczna 10—Stary Rynek 26

oraz wielki wybór przyborów szewckich prawideł i form najnowszych fasonów.

Wyłączna sprzedaż skór na Częstochowę garbarni „Ursus" i „Mochni".

KSIĘGARNIA I MATERIAŁY PIŚMENNE

BR. KRUSZYNSKIEJ

Częstochowa, II Aleja 23. Tel. 22-14.

Zakład Kotlarsko Miedziany Wincenty Małota i Feliks Rak

Częstochowa, Rynek Narutowicza 40, tel. 24-40.

Wykonuje na zamówienie: Urządzenia kąpielowe i boilerów, piece do wanien, wanny, kotły miedziane i żelazne, oraz wszelkie urządzenia aluminiowe.

Przeprowadza montaże: W gorzelniach, zakładach i fabrykach chem. Przyjmuje do spawania wszelkie metale. Wykonuje po cenach najniższych z gwarancją.

W dziedzinie kosmetyki, wód kwiatowych i kolońskich jesteśmy samowystarczalni, a więc kupuj u Polskiego Kupca

Skład Apteczny i Perfumerja

J. ORDON

Najśw. Marji Panny Nr. 18.

MEBLE
Nowoczesne kuchnie, sypialnie, stołowe skromne i wykwintne
ADAM GLIŃSKI
Aleja nr. 12.
Egzystuje od 1885 roku.

TANIO
pullowery, modne bluzki, jedwabne reformy, garniturki, sakieneczki, fartuszki, mundurki szkolne, pończochy matowe zł. 1.80 zakopiańskie pantofle, torebki, krawaty, rękawiczki. — duży wybór skarpet od 35 gr., ściągacze do bluzek, podnoszenie oczek, nadróbki, reperacje — poleca Wytwórnia Trykotaży Kowalskiej Aleja Wolności nr. 2 — obok Bat'a. 937

Ospę
ochronną szczepi Wł. Szubiński, felczer szpitala miejskiego. Waszyngtona 48 (od 9 — 13, telef. 11-62) i od 15 — 17

DOM
nowy sprzedam okazyjnie z powodu wyjazdu, 5 mieszkań w tym sklep ul. Fałata 12, (Zacisze).

NASIONA
gwarantowanej jakości: warzywne, kwiatowe, pastewne krajowe i zagraniczne, cebulki i kłącza kwiatowe, flance warzyw i kwiatów, drzewka owocowe, krzewy owocowe, ozdobne róże w nowszych odmianach, środki przeciw grzybkom i szkodnikom roślin poleca T. Olejniczak — Częstochowa, Aleja Wolności 44 (dom Księcia).

ZAKŁAD
Nożowniczo - Szlifierski
W. SZEWCZYK,
Częstochowa ul. Piłsudskiego nr. 17, przyjmuje do ostrzenia i reperacji: maszynki do mięsa, brzytwy, nożyczki, noże i siatki masarskie, maszynki do włosów i t. p. Ostrzenie pod gwarancją. — Ceny przystępne.

ZYGMUNT DEUAR,
inżynier-architekt,
wykonuje plany, dozór, ul. 3-go Maja nr. 12.

DUŻY WYBÓR
resztek na suknie, bluzki oraz płócien, pończoch i bielizny damskiej w firmie chrześcijańskiej. Aleja nr. 71, lewa oficyna. 977

DO WYNAJĘCIA
ładny pokój umeblowany, z wszelkimi wygodam, ul. Waszyngtona nr. 61/63 m. 6. 1154

WYUCZAMY
reklamowo nowoczesnego kroju, szycia, bieliźniarstwa od zł. 35.— bez form i szablonów. Dla Pań pracujących kurs wieczorowy. F-ma A. Franke i S-ka, Oddział Częstochowa, Aleja Wolności nr. 12.

MEBLE
nowoczesne od zwykłych do najwykwintniejszych posiada na składzie własnego wyrobu F. Szudrowicz, Focha 18

DO SPRZEDANIA
dom 3-pokojowy z placem frontowym. Focha nr. 75 — u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA
na Alei Wolności nr. 56 pokój z kuchnią na parterze z kawałkiem ogródka. Wiadomość Waszyngtona nr. 24, gospodarz.

PRZYJMĘ
na mieszkanie jedną osobę, — ul. Waszyngtona nr. 42 m. 19. 1203

MOTOCYKL
w dobrym stanie 550-Ka do sprzedania. Wiadom. Edward Żyła, Mała 13.

UWAGA!
Pracownicy szewcy! — Zebranie odbędzie się w niedzielę, dn. 9 b. m. o godz. 3-ciej po poł. w Związku „Praca", Mała nr. 23. Sprawy bardzo ważne. Zarząd. 1531

SPRZEDAM
biurko męskie i tremo. Aleja Wolności 33 m. 5.

SZKOŁA TAŃCÓW
balettu. Kosteckiego — ul. Waszyngtona nr. 6, wyucza w kompletach, pojedyńczo. Zgłoszenia codziennie. Praktyczne: czwartki, niedziele. 1469

SKLEP
spożywczy do sprzedania, cena 600 zł., ul. św. Rocha nr. 35. 1158

LOKOMOBILĘ
Lanza sprzeda Franciszek Major w Miedźnie, poczta Kłobuck, nadającą się do tartaku jednogatrowego. 1472

BIELIZNA
damska, bluzki, szlafroki, pończochy, rękawiczki.
WEŁNY i WŁÓCZKI
firmy „Włókno Polskie" artykuły D. M. C. Jedwab prawdziwy do szycia
„MILANÓWEK"
oraz wszelką galanterię damską w wielkim wyborze na sezon poleca
E. ZARZECKI
ul. N. Maryi Panny 37

DO WYNAJĘCIA
3 i 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, słoneczne. Waszyngtona nr. 20, dozorca. 1417

Willa
komfortowa, 6 pokoi, z wygodami, w dużym ogrodzie — najzdrowsza dzielnica miasta, 5 minut od centrum sprzedam. Zgłoszenia Sklep „Gońca" pod „Willa".

SPRZEDAM
place po 600 m.² przy ul. Lublinieckiej, blisko parku oraz ogród owocowo-warzywny i bormaszynę Wiad. Jasnogórska 110.

OKAZJA
2-cylindrowa „Tatra" w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Kopernika 4/6, warsztaty.

SKLEP
cukrowy w dobrym punkcie do sprzedania. — Wiadomość Caban, ul. Mokra nr. 1. 1526

DO WYNAJĘCIA
sześć pokoi z kuchnią i wygodami od 1 czerwca. Aleja Kościuszki 28.

SPRZEDAM
dom nowy 7 mieszkań i sklep. Kościelna nr. 74.

Place
do sprzedania przy ul. Lipowej. Wiadom. Ost. Grosz, Niewielka nr. 4 (przy rzeźni) Barudzki.

BUDKA
do sprzedania na Rynku Narutowicza z galanterią. Wiad. ul. św. Barbary 6, w sklepie rzeźniczym. 1505

BULDOG ANG.
ostry — do obrony tresowany — okazyjnie do sprzedania, ul. Kościelna nr. 31/33. 1508

WSPÓLNIKA
szofera z gotówką 800 zł. przyjmę. Pewny interes. Oferty do Sklepu „Gońca" pod „Nr. 87938"

WYNAJMĘ
facjatkę dla pojedyńczej osoby, najchętniej emeryta lub emerytki. Lisiniecka nr. 26. 1528

SPRZEDAM
tanio plac frontowy 1650 m.² i dom 3-izbowy. Lisieniec, ul. Wręczycka nr. 76/78, sklep. 1538

SPRZEDAM
dom z ogrodem, patefon z płytami i różne meble. Kiedrzyńska 16. 1529

SPRZEDAM
plac przy ul. Kilińskiego nr. 124 — 654 mtr. za 3.500 zł. Wiadomość Kilińskiego nr. 72. 1174

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ul. Najśw. Maryi Panny 62 m. 3. 1185

SPRZEDAM
około 80 mtr słomy i 30 m. siana w Podłężu Szlacheckim Wiadomość u Jana Kukuły. 1182

OSPĘ
świeżą krowianką szczepi felczer W. Michno, III Aleja nr. 49 od godz. 17-ej do 20-ej. 1192

PLACE
do sprzedania od 1.000 złotych przy ul. Brzeźnickiej. Wiadom. III-cia Aleja nr. 53, Wł. Hildebrand. 1184

NAJNOWSZE
modele słomkowe, filcowe poleca salon mód
„Elegancka Pani"
ul. Dąbrowskiego 1, I piętro. 1108

STOŁOWY
stylowy, czarny dąb, nie wykończony, odkurzacz szwedzki, biurko z żaluzją okazyjnie sprzedam, ul. Piłsudskiego nr. 13/15 dozorca. 1553

WYCHOWAWCZYNI
do dwojga dzieci, z pomocą w nauce, potrzebna. Zgłoszenia „Bar Literacki" II Aleja nr. 43.

WÓDEK
dziecinny w dobrym stanie tanio sprzedam. — Wiadom. w „Renomie".

ZGUBIONO
kwit lombardu Nr. 66722 wydany na imię Eliasz Gerszonowicz. 1564

OFIARY ZŁOŻONE
w Redakcji „Gońca Częstochowskiego",
Dla uczczenia pamięci ś. p. Stanisławy Pszczółkowskiej, w dniu Jej imienin, składa M. na Robotniczy Klub Sportowy „Skra" zł. 5.—
Na biednych do uznania B-ci Albertynów: Fr. Kociołek w/m zł. 33,60, otrzymaną należność od Państwowego Seminarium Ochroniarek w Częstochowie.
Na najbiedniejszych do uznania ks. prał. Wróblewskiego: Bezimiennie zł. 5.
Na Pomoc Zimową dla bezrobotnych: Jurczyk Tadeusz z nieruchomości zł. 5.—

Stale największy wybór obuwia damskiego, męskiego i dziecinnego. Fasony najmodniejsze z najlepszych skór
HIPOLIT SAKOWSKI
Częstochowa, II Aleja 27.

ZAKŁADY GRAFICZNE
F. D. Wilkoszewskiego
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.

SPRZEDAM
dom z ogrodem, 1-piętrowy, 13 ubikacji, ul. Tetmajera 10-a. Wiadomość na miejscu. 1191

SPRZEDAM
maszynę Singera za 50 zł., zegarek złoty męski za 50 zł., płaszcz damski nowy za 18 zł. i szafę. Aleja Wolności 47 m. 10.

SPRZEDAM
sypialnie jasną i ciemną oraz szafy, łóżka, stoły, kredensy kuchenne. Narutowicza nr. 3, stolarz.

SPRZEDAM
9 morgów ziemi wraz z zabudowaniem w Kiedrzynie. Wiadomość ul. Dzielna 6/8, Zawodzie.

SPRZEDAM
wózek do handlu słodyczami. II Aleja nr. 24. Herbaciarnia — Bożyk.

Z POWODU
braku gotówki przyjmę zaraz wspólnika lub wydzierżawię handel win i wódek w dobrym punkcie. Zgłoszenia do Sklepu „Gońca" pod „Zyski"

AKUSZERKA
Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych. III Aleja nr. 49 Przyjmuje zamówienia, udziela porad. — Dla niezamożnych ustępstwa. 750

NOWOCZESNEJ
i szybkiej nauki kroju przy pomocy „Patron Express" wyuczam bezpłatnie. — Częstochowa, III Aleja nr. 55 m. 10.

Wapno
lasowane stare sprzedaję z dostawą i na miejscu A. Markowski, Złota nr. 46, — Zawodzie.

DOMEK
do sprzedania, ul. I Kamienna nr. 78. 1494

DLA P. P. PIEKARZY
polecam nowej konstrukcji szybry, szrufta, lufta, świeczniki, klapy różnego rozmiaru. M. Miłowski, ul. Nadrzeczna 13.

POTRZEBNA
pracownica z kaucją do gości pielgrzymowych, samotna, od zaraz. — Waszyngtona 58 m. 2.

PRZEDSTAWICIELA
dla artykułu patentowanego do celów budowlanych poszukuje się. — Zgłoszenia pod „Budowlane" do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków. 0586

KOBIETA
szuka obowiązku do pielęgnowania chorej osoby. Zgł. Sklep „Gońca" pod „Pielęgniarka". 1514

SKLEP
spożywczy pod Jasną Górą do sprzedania. — Wiad. Kordeckiego 10.

SŁONECZNE
dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, ciepłe i suche, do wynajęcia, ul. Ogrodowa nr. 53. 1511

SZCZEPIENIE
przeciw ospie świeżą krowianką codziennie od 9 rano do 20 godziny. St. felczer Jan Gorodecki, II Aleja nr. 18. Telefon 10-23. 1372

3-2-1 pokoje
z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 59 m. 6. 550

AKUSZERKA
H. Gazzi z długoletnią praktyką Kliniki Poznańskiej przyjmuje zamówienia prywatnie i Ubezp. Społ. Udziela porad — Niezamożnym ustępstwa ul. Dąbrowskiego nr. 30.

DOM
nowy w śródmieściu — 2-piętrowy sprzedam. Oferty do Sklepu „Gońca" pod „Dom w śródmieściu".

MASZYNĘ
damską, bębenkową, w dobrym stanie sprzedam ul. Dąbrowskiego nr. 5, Molenda. 1185

MAŁY DOM
mieszkalny w pobliżu Częstochowy poszukuję. Oferty do Sklepu „Gońca" pod „W. S. M." 1507

NAUCZYCIELKA
gimnazjum udziela lekcji w zakresie gimnazjum, przygotowuje do liceum Specjalność: łacina. Warunki dogodne. Waszyngtona 24 m. 17.

POTRZEBNA
pomocnica do sklepu spożywczego, umiejąca biegle liczyć. Kawodrza Dolna nr. 25, gm. Grabówka. 1164

DO SPRZEDANIA
sklep spożywczy. Wiad. Wysockiego nr. 34, obok koszar piechoty. 1501

DO SPRZEDANIA
sklep spożywczy. Chłopickiego 138/140. 1497

DO SPRZEDANIA
plac 1120 mtr.² ogrodzony przy ul. Piastowskiej (Stradom). Wiadomość ul. Mickiewicza 33 m. 10 II piętro. 1516

ZAMOŻNA
samodzielna starsza pani na posłubi kolejarza, urzędnika lub emeryta. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego nr. 11 m. 11. 1181

Uwaga!
Rodzice — pamiętajcie, aby dzieci Wasze od I-ej Komunii św. miały fotografie z zakładu
Chrześcijańskiego
FR. ZGÓRECKIEGO —
II-ga Aleja nr. 29. 1537

DOMEK
z ogrodem do sprzedania. Zacisze, ul Bema 32

DO SPRZEDANIA
szwejs-aparat i piec do emalii. Mirowska nr. 67.

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią, spiżarką, słoneczne, wygody, ul. Chłopickiego nr. 231.

Piece
kaflowe berlińskie w stanie nowym — okazyjnie sprzedam, ul. Słowackiego nr. 25. 1173

DUŻY DYWAN,
stołowy dąb inkrustowany, zegar, sprzedam. Aleja Kościuszki 28 m. 3

MŁODE
wilczki do sprzedania u gospodarza, ul. Dwernickiego nr. 91. 1540

OD ZARAZ
dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem, z wygodami, ul. Dąbrowskiego nr. 52, dozorca wskaże.

PLAC
sprzedam tanio, blisko Rynku Narutowicza. — Kopcowa nr. 11, Bajer.

PLAC-OGRÓD
2000 m.² przy ul. Dwernickiego sprzedam. — Wiadomość Piłsudskiego nr. 11, „Bomboniera"

POKÓJ
z kuchnią i pojedyńcze mieszkanie na parterze do wynajęcia. Wolna 4.

POSZUKUJĘ
panny do haftu ręcznego białego i kolorowego. Zgłoszenia do Sklepu „Gońca" pod „Hafty".

POTRZEBNA
krawcowa na konfekcję dziecinną i dziewczyna na praktykę do sklepu. Kowalska, Aleja Wolności nr. 2. 1533

ROWER
męski w b. dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Śniadeckich 29, w sklepie. 1518

SPRZEDAM
domek z ogródkiem przy ul. Wodzickiego, lewa strona koszar Zawady. Wiadomość Jaworska, ul. Narutowicza nr. 1.

SKLEP
do wynajęcia, nadający się na piekarnię lub masarnię. Waszyngtona 57.

STARSZA KOBIETA
przyjmie obowiązek u samotnej osoby. Zgłosz. do Sklepu „Gońca" pod „Obowiązek". 1513

WARSZTAT
stolarski do sprzedania. Stradom, Wazów nr. 61.

ZA DŁUGI
żony mojej, Haliny, nie odpowiadam. Józef Mielczarek, Narutowicza 36.

ZAWIADAMIAM,
że sklep po p. Krawczyku zostaje otwarty dnia 8-go maja (w sobotę). Kawodrza Dolna nr. 25, gmina Grabówka. P. T. Klijentów proszę o odwiedzenie. 1164

SPRZEDAM
domek przy ul. Glogera nr. 15. Wiad. na miejscu.

SPRZEDAM
dom 10 mieszkań i sklep ul. Olsztyńska nr. 17. Wiad. w sklepie. 1491

SPRZEDAM
sklep spożywczy, dobrze prosperujący. Wiadom. Aleja Wolności nr. 56, budka. 1504

DOMEK
za 1.500 zł. sprzedam — ul. Warszawska nr. 312.

SPRZEDAM
wózek dziecięcy używany, w dobrym stanie, ul. 7-miu Kamienic nr. 23.

DYPLOMY SPORTOWE
w dużym wyborze do nabycia w Księgarni i Sklepie „GONCA".

PIERWSZY CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD SUKNA I KORTÓW
MICHAŁ BUGAJ
Częstochowa, II Aleja 42 w podwórzu.
Poleca nowości sezonowe pierwszorzędnych gatunków z najlepszych fabryk bielskich, wyłącznie chrześcijańskich, które nie są droższe, lecz są lepsze!

ZAPISY DO
Gimnazjum i Liceum Humanistycznego Towarzystwa Szkoły Społecznej
(ulica Sewińskiego 36)
Przyjmuje codziennie Kancelaria od godziny 11-ej rano do godziny 13-ej po południu.

PANIENKA
z dobrymi świadectwami, z małą kaucją przyjmie posadę kasjerki, prowadzącej sklep, ekspedientki. Oferty do Sklepu „Gońca" pod „M.".

PANIENKA
z szyciem poszukuje posady do dzieci lub pokojowej. — Zgłoszenia do Sklepu „Gońca" pod „Dobra". 1542

PLACE
do sprzedania na Rakowie, blisko stacji kolejowej. Wiadomość Narutowicza nr. 202. 1563

OBOK WODOCIĄGÓW
miasta Częstochowy — sprzedam kilka morgów ziemi ogrodowej. Wiadomość w sklepie „Plon Narodowy", ul. Narutowicza nr. 1. 1196

MEBLE
używane jadalnia, sypialnia i inne, wózek dla chorego do sprzedania. Al. Kościuszki nr. 7 m. 3. od g. 10 — 12 i 3 — 4.

NAWÓZ KOŃSKI
sprzedam Pułaskiego 40.

MASZYNA
szewcka, łatkowa — do sprzedania. Równoległa nr. 27/29. 1558

MASZYNĘ
Singera na prąd lub bez tanio sprzedam. Narutowicza nr. 71 m. 16.

MANUFAKTURĘ,
galanterię, konfekcję dziecinną liczy najtaniej w sklepie p. n. „Plon Narodowy", ul. Narutowicza nr. 1.

Sprzedaż i Wytwórnia Obuwia
Marjana Bednarka
II-ga Aleja Nr. 41.
Poleca na sezon wiosenny i letni najnowsze fasony. Ceny niskie.

Chrześcijański Skład Rowerów
T. F. JANKOWSKI
Częstochowa, Nowy Rynek 5.
Poleca w wielkim wyborze:
Rowery, części rowerowe, struny do grania, baterie i wiele innych przedmiotów po cenach fabrycznych. **Obsługa szybka i solidna**

Przedsiębiorstwo Przewozowe
Aleksy Löwenhoff
Częstochowa, ul. Handlowa Nr. 12, tel. 24-28.
Uskutecznia przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe platformami oraz wozami meblowymi.

Spółdzielnia „JEDNOŚĆ"
Poleca wysokiej jakości **pieczywo** sprzedawane we wszystkich 40 sklepach w Częstochowie i okolicy.
Zawiadamiamy
że wznowiliśmy sprzedaż **Koksu** kowalskiego i do motorów z placu **przy ul. 1 Maja róg Al. Wolności.**

MASZYNĘ
do szycia, 6 dębowych krzeseł i leżak sprzedam tanio. Lewe Wały nr. 49 m. 1. 1557

DO KORZYSTNEGO
interesu potrzebny wspólnik. Oferty Sklep „Gońca" pod „5.000".

DO SPRZEDANIA
sklep żelazny, dobrze prosperujący, w śródmieściu. Wiadomość u Michalskiego, Mała 11.

KAMIENICA
nowa, komfortowa, 30 ubikacji, piękny ogród, dochód 6.300 zł., cena 58.000 zł. Kamieniczka nowa, piętrowa, komfortowa, śródmieście, cena 23.500 zł., wpłata 16.000. Kamienica piętrowa, nowa, 15 ubikacji, okolica Jasnej Góry, cena 32.000 wpłata 15.000 zł. Wielki wybór innych nieruchomości poleca do sprzedania Starkiewicz, Wilsona nr. 34, telef. 12-21.

KAPUSTA
kiszona do sprzedania (2 beczki), ul. Wilsona nr. 10/12 — restauracja.

KUPIĘ
dom w śródmieściu od 10 — 25 tys. zł. Zgłoszenia: Białystok, ul. Stoleczna nr. 4/I, Sularz.

SPRZEDAM
dom 4 mieszkania, centrum miasta, cena 10.000 zł. Dom nowy 15 ubikacji, wpłaty 15.000. Place przy ul. Kopernika. — Aleja 24. Herbaciarnia, Bożyk. 1549

DOBRY TOWAR, PIĘKNY KRÓJ, NISKIE CENY
w Chrześcijańskim magazynie „zadowolonych klientów"
S. KANIA **ULICA PIŁSUDSKIEGO Nr. 11**
na przeciw dworca kolejowego
W dużym wyborze ubiory i płaszcze damskie, męskie i gimnazjalne.
Pierwszorzędne wykonanie obstalunków z własnych i powierzonych materjałów.

SPRZEDAM
dom z ogrodem 32 ubikacyj, cena 22.000 zł., dochód roczny 3.600 zł. Wielki wybór pięknych kamienic, placy, majątki ziemskie, restauracje, sklepy poleca Kowacki, Aleja nr. 36, piwiarnia.

SŁONECZNE
pokój z kuchnią i pojedyńcze na parterze, dwa piękne pokoje z balkonem, na piętrze, do wynajęcia od 1. VI. w nowym domu przy R. Narutowicza. Wiad. Kopcowa 9. Tamże suterryny duże, widne. 1535

BUDKA
do sprzedania. Wiadom. w „Renomie". 1187

PŁASZCZYKI
dziecięce, palta przepisowe dla uczenic oraz palta płócienne dla chłopców poleca „Bazar Dziecięcy", Al. Kościuszki nr. 1/5. 1487

SKLEP
wiejsko-kolonialny z urządzeniem, towarem i mieszkaniem w dobrym punkcie okazyjnie z powodu wyjazdu sprzedaje W-ny Kozłowski w biurze prośb, Śląska nr. 24, dozorca 1547

1750 MTR. PLACU
sprzedam po zł. 1.40 za mtr.² ul. Batorego nr. 9 m. 2, Stradom. 1555

DOM
z ogrodem do sprzedania przy ul. Olsztyńskiej nr. 36. Wiad. na miejscu.

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia przy ul. Kawiej. Wiad. Aleja 35 m. 14. 1566

PÓŁCIĘŻAROWY
Chevrolet 6-cylindrowy po remoncie, sprzedam zaraz. Narutowicza 31, dozorca 1547

SKLEP
spożywczo - kolonialny w fabrycznej okolicy Częstochowy, z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość w „Renomie".

DWA POKOJE
z wygodami i pojedyńczy pokój do wynajęcia ul. Dąbrowskiego nr. 11.

DOMY
duże, małe, stare, nowe od 2 tys. — 150 tys. zł., oraz gospodarstwa rolne, place, sklepy spożywcze, piwiarnie i restauracje poleca Inerowicz, Narutowicza nr. 36

Z KRAJU

(—) Przybył z żoną z Rumunii. Z Warszawy donoszą: Podczas rewii na placu Piłsudskiego w dniu 3 maja zatrzymano złodzieja przy kradzieży kieszonkowej.

Jak się okazało, jest to obywatel rumuński Zelik Niepomiaszczy, przybyły do Warszawy z Kiszyniewa wraz z żoną Małką, również znaną złodziejką...

Żonę Niepomiaszczego odrazu zatrzymała policja i odstawiła do granicy rumuńskiej. Niepomiaszczy zaś zdołał pozostać w Warszawie i zabrał się do kradzieży kieszonkowych. Będzie on wysiedlony z granic państwa po odsiedzeniu kary.

(—) 11 dużych włamań dokonał 15-letni chłopiec. Ze Lwowa donoszą: Władze policyjne zatrzymały w Samborze 15-letniego Romana Myszczyszyna, który przyznał się do dokonania 11 większych włamań, które ostatnio miały miejsce na terenie Sambora. Chłopiec ten jest synem reemigranta który nie dawno powrócił z Ameryki.

Młodociany włamywacz oświadczył że dokonał włamań pod wpływem oglądania filmów gangsterskich. Jednocześnie aresztowano dwóch pośredników Żyrę i Zegalla, którzy odkupywali od Myszczyczyna skradzione rzeczy.

Propagandowa sprzedaż dorszy

Z Gdyni donoszą: 30 ub. m. odbywała się w Gdyni propagandowa sprzedaż dorszy, poprzedzona akcją prasową. W hali targowej, gdzie normalnie w piątki sprzedawano tysiąc kg. dorszy, zostało sprzedanych 30 ub. m. 9.000 kg. tej ryby. — Każdy kupujący otrzymał bezpłatnie specjalnie wydrukowaną broszurę, zawierającą 49 przepisów przyrządzania dorszy. Broszura ta została wydana w nakładzie 30.000 egzemplarzy.

(—) Wózek zaprzężony w psa. Dużą sensację w Poznaniu wywołał mały wehikuł, jadący ulicami Poznania a na nim inwalida wojenny Władysław Jutkowski. Wózek ciągnął duży pies-wilk, mijając przepisowo wszelkie pojazdy mechaniczne. Jak się okazało, — Jutkowski odbył na tym wózku 70 km. podróż, by załatwić sprawę swojej renty. Jako inwalida wojenny, w 1928 r. został uznany za niezdolnego do pracy w 70 proc. Po kilkukrotnych obniżkach utrzymywał on ostatnio zaledwie 30 zł. miesięcznie na swoje utrzyma nie. Ponieważ podania o podwyższenie renty nie były uwzględniane, Jutkowski wybrał się na wózku, zaprzężonym w psa z Jarocina do Poznania, aby tu osobiście interweniować u władz administracyjnych i wojskowych.

Złe przemiana materii przyśpiesza starość.

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie, mają zastosowanie zioła „Cholekinaza" ft. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła Labor. Fizj.-chem. Cholekinaza ft. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.

100-letni żebrak z pod Zawiercia
pozostawił duży majątek

Z Krakowa donoszą: Wśród mieszkańców Oświęcimia i okolicy znany był powszechnie stary żebrak, 100-letni Raszke, dokładne jego nazwisko brzmiało jednak Salimon Riszke, który w latach wojny światowej przywędrował do Oświęcimia z pod Zawiercia.

Żebrak, mimo, że ubrany był w stare szmaty i łachmany, cieszył się jednak ze względu na swój wiek wielką sympatią wśród tutejszych i okolicznych mieszkańców i jałmużny prawie nikt mu nie odmówił. W tych dniach 100-letni żebrak zmarł nagle po krótkiej chorobie.

Ponieważ nie miał on ani rodziny, lub dalszych krewnych w Oświęcimiu, przeto pogrzebem zajęło się żydowskie towarzystwo pogrzebowe t. zw. „Chewra Kedisza".

W ostatniej chwili podczas wynoszenia zwłok z domu pogrzebowego dokonano w łachmanach starego żebraka sensacyjnego okrycia.

Mianowicie znaleziono plik blankietów wekslowych, wystawionych na stosunkowo wielkie kwoty, jak 200, 300 i 400 zł. z podpisami tutejszych i okolicznych kupców i handlarzy.

Podczas dalszych poszukiwań znaleziono różne bony, kwity i t. p., opiewające również na poważne kwoty, jak 400 600 zł. i więcej, również z podpisami tutejszych kupców, jednak bez wyszczególnienia terminu płatności.

Znaleziono również dokumenty zmarłego i ustalono, że mieszkał on w Oświęcimiu jako sublokator Itli Goldblum, zamieszkałej przy ul. Kościelnej nr. 9. Na podstawie znalezionych papierów zawiadomiono natychmiast telegraficznie o sensacyjnym odkryciu rodzinę zmarłego, zamieszkałą w okolicach Zawiercia.

W Oświęcimiu odbył się pogrzeb żebraka-bogacza. Przyjechała jego liczna rodzina, a syn zajął się zainkasowaniem nieoczekiwanego spadku i na podstawie prowizorycznie sporządzonej listy dłużników, zwrócił się do kupców o uregulowanie długów, grożąc, iż w przeciwnym razie odda sprawę do sądu.

Okazało się bowiem, że żebrak ze stałej jałmużny dorobił się wielkiej fortuny, a pieniądze lokował w papierach wartościowych, lub pożyczał kupcom oświęcimskim.

Badania zapisków i papierów wartościowych, znalezionych przez rodzinę zmarłego, celem ustalenia, gdzie żebrak przechowywał, względnie ukrył gotówkę, są w toku.

Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?

tylko najsłynniejszy Jasnowidz - Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej

uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY", które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego. W transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilka włosów, danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki odwyczaja od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRA" jest nieomylna. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne wskazówki wygranej. Na loszów. wskaże gdzie takowe można nabyć. Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1,— zł znaczki poczt. na koszty przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odemnie dokładne przepowiednie - horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt. Medium „TAMAHRA" wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 32, m. 2/

Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

(—) Motyle. Z Puck donoszą: Z różnych okolic Pomorza, a szczególnie z Kaszub, nadchodzą wiadomości o masowym pojawieniu się motyli, które wskutek gwałtownego ocieplenia pojawiły się zwłaszcza w okolicach, gdzie znajdują się w większych ilościach ogrody warzywne.

(—) Pierwsza fabryka sztucznej wełny z mleka. Spółdzielnia mleczarska w Grodzisku pod Warszawą zawarła umowę z pierwszą w Polsce fabrykę wyrobów włókienniczych ze sztucznej wełny mlecznej „Polana" w Łodzi. Na podstawie tej umowy spółdzielnia mleczarska ma wybudować kazeiniarnię włókienniczą, której koszt budowy wyniesie 50.000 zł., zaś fabryka „Polana" zobowiązała się dostarczyć odpowiednich maszyn. Przypuszczalne rozpoczęcie działalności kazeiniarni grodziskiej będzie miało miejsce w początkach lipca r. b.

(—) Aresztowanie mordercy. Z Wilna donoszą: W Wilnie został aresztowany Piotr Rodziewicz, który w nocy z 30 kwietnia na 1 maja zamordował w Mostach w celach rabunkowych emerytowanego kolejarza Wincentego Cywińskiego, lat 73, jego żonę Kamillę, lat 60, oraz służącą Jadwigę Pławską, lat 26.

Podczas obławy policja znalazła Rodziewicza śpiącego w jednej z melin złodziejskich. Podczas rewizji znaleziono przy nim rewolwer z nabojami. Skutego w kajdany Rodziewicza odesłano do Mostów.

(—) Wyprodukowali" 10.000 fałszywych 1-złotówek. Z Warszawy donoszą: Od pewnego czasu kolportowano na Woli w większej ilości fałszywe monety 1-złotowe. Ponieważ monety były bardzo podobne do prawdziwych trudno było natrafić na ślad fałszerzy którzy mieli ułatwione zadanie w puszczaniu falsyfikatów.

Dopiero po drobiazgowych obserwacjach zdołano ustalić, że jednym z fałszerzy jest znany kryminalista Majcherkiewicz, zwolniony niedawno z więzienia, gdzie odsiadywał karę 3 lat. Obserwując Majcherkiewicza, policja zdołała wpaść na trop drugiego fałszerza, którym okazał się znany jako oszust międzynarodowy, Edward Bajer, karany już przez sądy w Paryżu, Strassburgu, Lyonie i t. p. „Fabryczka" fałszerska znajdowała się w mieszkaniu Bajera.

Obu fałszerzy aresztowano, a w czasie rewizji u Bajera ujawniono komplet narzędzi fałszerskich, oraz arkusze metalu grubości monet jednozłotowych. Rozdawnictwo falsyfikatów między kolporterów odbywało się w kawiarni przy ul. Towarowej Nr. 8. Z notatek, znalezionych przy fałszerzach wynika, że zdołali oni już „wyprodukować" około 10.000 fałszywych monet.

JERZY NAGÓRSKI 43)

Na pograniczu

Powieść z lat 1921—24 na Polesiu.

Orlik nie przestawał pieścić rąk matki, a ona tymczasem słabła coraz bardziej. Przymknęła oczy i czas jakiś leżała nieruchomo, wsłuchując się tylko. Wreszcie odezwała się szeptem:

— Nie mów Grzegorzu, że to stado! Już nic nie mówcie! Tu pod moją pryczą, rozsuńcie deski podłogi, tam jest piwnica.

— Mamo, czemu mówisz o tym?

— Sam wiesz najlepiej! Przecież idą po ciebie... Słyszę ich kroki! Gdzie Grzegorz?

Starzec podszedł do tapczanu i odezwał się poprzez łzy.

Umierająca otwarła oczy, które gasły coraz bardziej i bardziej i ledwie dosłyszalnym głosem wyszeptała.

— Dziękuję ci Grzegorzu za wszystko. Za przywiązanie... za troskę o mnie... tak chciałam przez całe życie szczęścia.... a tak go mało zaznałam... Zostań z Bogiem Grzegorzu. Zostań z Bogiem Stef... Dziękuję ci i za to ostatnie twoje kłamstwo...

Grzegorz i Orlik z łkaniem przypadli do jej nóg.

— Stefan! Stefan! domyślałam się wszystkiego, ale wszystko prze...

Nie dokończyła jednak tego słowa.

Z ostatnim oddechem w zaświaty uleciała dusza...

Śmierć matki głęboko wstrząsnęła Orlikiem. Razem ze starym Grzegorzem zajęli się teraz pogrzebem. Dziwny to był orszak. Późną nocą z lepianki w stronę znajdującego się niedaleko cmentarza, czworo ludzi wyniosło zbitą z nieheblowanych desek skrzynię. Semen i Balik szli w przedzie. Z tyłu kroczył Orlik z Grzegorzem.

Przy świetle księżyca długo kopali mogiłę. Przez cały czas nikt nie odzywał się ani słowem. Milczący stał nad grobem Orlik i słuchał, jak na skrzynię spadać poczęły grudy ziemi. Serce ścisnął ból bezgraniczny. Do oczu napłynęły łzy. Wreszcie nie wytrzymał. Zanosząc się od łkania, runął na kolana.

Świtało już gdy z bramy cmentarnej wyszli czterej uczestnicy tego niezwykłego pogrzebu.

ROZDZIAŁ XX.
Żywy zastaw.

Chwile żałobnych rozmyślań po śmierci matki zamąciło nagłe aresztowanie Grzegorza. Stało się to wieczorem i to tak jakoś błyskawicznie, że gdy się Orlik i dwaj jego towarzysze o tym dowiedzieli, nie mieli już nawet czasu na wypytywanie się i czując, że grunt palić się im zaczyna pod nogami, zbiegli z miasta. Gdy późną nocą mijali tartak i skręcali na pola, gdzie wartką i szeroką wstęgą toczyła się rzeka, od strony miasta doszedł ich gwar.

— Gonią! — rzucił krótko Orlik.

Trójka przyspieszyła kroku, by jak najprędzej dotrzeć do brzegów rzeki. Zawsze w trzcinie i sitowiu łatwiej się ukryć i choćby w błocie po szyję przeczekać można najgorsze. Głosy tym czasem zdawały się coraz bardziej zbliżać. Już można było od różnić pojedyńcze wrzaski.

Orlik zaczął biec. Semen i Balik dotrzymali mu kroku i po kilku minutach byli już przy rzece.

Nadludzką siłą zerwał Orlik łańcuch stojącej przy brzegu i przywiązanej do pala łódki. Balik szarpnął wiosłami i gdy tłum ludzi istotnie goniący zbiegów z Wójcikiem na czele dopadł do rzeki, łódź była już daleko, na bezpiecznym miejscu, zaszyta w jakiejś malutkiej zatoce wśród sitowia.

Rankiem zbiegowie zaczęli się zastanawiać nad tym, co czynić dalej.

Orlik nie chciał przedsiębrać niczego do chwili, aż nie dowie się co się naprawdę stało z Grzegorzem, kto go wydał i co ma policja do zarzucenia temu poczciwymu starcowi. I postanowienie jego było tak stanowcze, że ani Balik ani Semen nie usiłowali namawiać atamana na dalszą ucieczkę, a nie zwołanie bandy. Orlik zdecydował, że należy przeczekać do wieczora i wybrać się do Kobrynia.

Balik ani słyszeć nie chciał, by ataman wracał do miasteczka. Sam podjął się przeprowadzić wywiad do najdrobniejszych szczegółów.

I poszedł skoro tylko mrok i mgła otuliły pola.

Wrócił bardzo późno, dobrze po północy.

— No, mówże, czegoś się dowiedział? — rzekł zniecierpliwiony Orlik, widząc że Balik milcząc zaczyna rozwijać jakieś przyniesione ze sobą niewielkie zawiniątko.

— Czego się niecierpliwisz? — ponuro odparł pytaniem na pytanie Balik. Herbatę przywiozłem i jedzenia trochę. Wygłodziliście się przez cały dzień. Przekąsimy narazie, bo i sam głodny jestem jak wilk, a po tym pogadamy!

Orlik spojrzał na przyjaciela przenikliwym, pełnym podejrzeń wzrokiem.

— Coś przywiozłeś niedobrego!

— Mówię, abyś się nie niecierpliwił... Z głodu umieram... Jeszcze starczy czasu na gadanie!

I Balik uporczywie milczał, póki wszyscy usiadłszy na ławkach łódki zaczęli pałaszować przywieziony przez niego chleb i kiełbasę, popijając z butelki zimną herbatę.

— Trzymają go? — rzekł wreszcie Orlik.

— Tak! — przeżuwając chleb, półgębkiem odparł Balik.

— Za co? Czy mogą mu coś udowodnić?

— Nic mu nie udowodnili, ani nie udowodnią!

— Więc czemu i za czyją sprawą trzymają biedaka? Kto miasto całe zaalarmował? Kto pogoń za nami urządził? — zdenerwowany pytał Orlik.

— Sprawa ta wygląda w ten sposób! — odparł wreszcie Balik, odkładając jedzenie. W Kobryniu jest ta twoja... Maria... Ona właśnie zawiadomiła policję i takie mam wrażenie, że wskazując na Grzegorza, podała go za ciebie. Nazwisko zgadzało się, więc zatrzymali biedaka i trzymać go będą chociażby dla pochwalenia się przed całym krajem, że policja w Kobryniu zdziałała to, czego zdziałać nie mogła dotychczas policja całego Polesia.

— To niemożliwe!

— O! Możliwe jest u nich jeszcze coś więcej. Chcą sądzić Grzegorza i wygarnąć mu przed sądem, to wszystko, co kiedykolwiek ktoś na twoje zapisał konto. Chyba, że udowodni, że on — to nie ty.

— Mów stary śmiało! — z uśmiechem rzekł Orlik, widząc, że Balik zaczyna się wahać. — I mnie się zdaje, że domyślam się ich zamiarów...

— Ktoś musiał im powiedzieć, że to nietylko twój krewny, ale człowiek bliski ci sercem, bardzo bliski...

— Czekają, że przyjdę go wykupić, siebie dając w zastaw! — przerwał Orlik.

Nastąpiła chwila milczenia. Orlik siedział, spuściwszy głowę. Bruzda głęboka na czole świadczyła, że o czemś myśli, nad czemś się zastanawia. Balik i Semen spoglądali nań z ukosa. Nikt z nich nie śmiał naruszyć milczenia. Nagle Orlik wzdrygnął się i wstał.

— No chłopcy! Widocznie tak mi już sądzono — rzekł spokojnym głosem. — Pójdę tam! Uczynię tak, jak to sobie oni uplanowali... Nie starajcie się odwodzić mnie od tego zamiaru... Pójdę — pójdę, ale czy mnie po tym zdołają utrzymać — to się dopiero okaże. Wy objaw przebierzecie się, zmienicie się jakoś może na dziadów wędrownych i też pójdziecie do miasteczka. Będziecie mi może potrzebni. A teraz dalej, chłopcy, spać! Rano o świcie ruszamy, każdy w swoją stronę.

Pożegnanie nie było inne, jak to, gdy się rozstawali na dzień lub dwa.

— A gdyby się według moich zamierzeń nie ułożyło, no to najwyżej nie zobaczymy się więcej — wesoło dodał Orlik ściskając wielką łapę Semena i Balika.

Pożegnali się w miejscu gdzie niewielki zagajnik najbliżej docierał do miasta. Uszedłszy kilkaset kroków, Orlik obejrzał się. Obaj przyjaciele stali nieruchomo i patrzyli w ślad za oddalającym się atamanem. Dziwne jakieś uczucie ogarnęło Orlika. Był wzruszony. Uniósł rękę, pozdrowił nią raz jeszcze Balika i Semena i przyspieszył kroku. (d. c. n.)

Maj w przysłowiach

Maj jest wyczekiwany z niecierpliwością i z radością. „Witaj nam, maiczku, z słowikiem w gaiczku“ — tymi słowy pozdrawia go przysłowie ludowe, a że śpiew słowików budzi tęskne myśli zakochanych, przeto „pierwszy maja poranek jest tęskliwy dla kochanek“. Pięknie szumią i pachną w tym miesiącu lasy: „w maju szumne soseneczki wonne puszczą ci chojneczki“.

Upały i susza w maju nie wróżą nic dobrego, pożądane są nawet lekkie chłody i przelotne deszcze: „na pierwszego maja szron obiecuje hojny plon“ i „chłodny maj, dobry urodzaj“. Zły to jednak znak, kiedy akurat pierwszego maja pada, bo „pierwszego maja deszcz, nieurodzaju wieszcz“ i „kiedy pierwszy maj płacze, będą chude klacze“. Deszcze natomiast późniejsze i szybko przechodzące są zapowiedzią dobrych urodzajów: „kiedy mokry maj, będzie żyto jako gaj“. Najlepsze są deszcze po burzy: „częste w maju grzmoty, rozpraszają chłopom zgryzoty“, bo „grzmot w maju, sprzyja urodzaju“. Zresztą deszcze majowe są nieszkodliwe, gdyż „deszczyk majowy — jak łzy panny młodej — nie długo trwały“ i „w maju kwarta deszczu, kropla błota“. Jedynie długotrwałe deszcze są szkodliwe „wody w maju stojące szkody przynoszą łące“. Maj jest też decydującym miesiącem dla posiadaczy pasiek, bo „gdy się w maju pszczoły roją, takie rów wielkiej cenie stoją“, „rój pszczół w maju wart furę siana, ale lada co na św. Jana“.

O dobrym skutku majowych deszczów mówią też przysłowia, dotyczące świąt i świętych: „deszcz w św. Floriana (4 maja) skrzynia groszem napchana“, a gdy „na Wniebowstąpienie deszcz mały, mało paszy przez rok cały“ i „mokre Zielone Święta dają tłuste Boże Narodzenie“.

Przełomowymi datami w maju są dni św. św. Pankracego, Serwacego, Bonifacego (12, 13, 14 maja), bo „Pankracy, Serwacy i Bonifacy — źli na ogrody chłopacy“ i „jak się rozsierdzi Serwacy, to wszystko zmrozi i przeinaczy“, natomiast „jasny dzień Pankracego przyczynia wina dobrego“. Również święto Bożego Ciała, przypadające tego roku 27 maja, jest prognostykiem urodzajów i pogód: „dzień Bożego Ciała pogodny urodzaj znaczy“ i „jaki dzień jest w Boże Ciało, takich dni potem niemało“.

Nieraz maj bywa tak chłodny, że przyjemnie jest jeszcze grzać się przy piecu: „maj, resztę bydłu daj, oblec się w kożuch i za piec się wwal“, zwłaszcza, że „przed Serwicjuszem nie trzeba się pewnego lata spodziewać“. Tego jednak roku w związku z wczesną Wielkanocą — można się spodziewać, że przynajmniej druga połowa maja będzie już zupełnie ciepła. Pomijając to, że już w dzień 15 maja „św. Zofija ciepło rozwija“ pewne jest, że „po św. Trójcy zima się kończy; koło Bożego Ciała czegóżby chciała?“ Mimo wszystko nie zawodzi być przezornym: „do św. Ducha nie odkładaj kożucha“.

Dni różnych świętych w maju są wytycznymi dla robót w polu i w gospodarstwie. „Jak się zasieje len w św. Stanisława, to tak rośnie, jak ława“ i „św. Stanisław — pierwszy siew prosa, a ostatni owsa“, „św. Stanisław len sieje, Zofia konopie, a Urban jęczmień i owies każe kończyć, chłopie“. Na św. Zofię muszą kobiety wziąć się do roboty: „Dalej prządki! bo Zofia motowidłem wywija“. Pięknie jest już o tym czasie w polu, bo „dla św. Zosi kłos się podnosi“. Na „Boże Ciało siej proso śmiało“, po „Bożym Ciele siej tatarkę śmiele“, a „po Bożym Ciele można pszenicę zaorać śmiele“. *Em.*

TOW. AKC.
CECHA FABR.
„ST. MAJEWSKI“
S. A.
Poleca swe znane z wysokiej jakości artykuły gałęzi papiernicze - piśmiennjczej jak:
OŁÓWKI
KREDKI SZKOLNE oprawne w drzewo i bezdrzewne
OBSADKI
STALÓWKI
PLUSKIEWKI
SPINACZE
oraz nowowprowadzone na rynek:
SZMINKI DO BRWI „EXCELLENT“
BIAŁE OŁÓWKI DO PAZNOKCI „EXCELLENT“
KREDKI DO KART „BRIDGE“
nie brudzące sukna, ekonomiczne w użyciu, atrakcyjne co do wyglądu.

FABRYKA SUROGATÓW KAWOWYCH I CYKORII
KAWA Bałtyk
CYKORIA Fr. Kostrzewski
PIWOLA do wyrobu dom. piwa Grudziądz.

WYROBY CUKIERNICZE
w różnych gatunkach poleca
Fabryka cukrów i czekolady
W. CZYŻ Pułaskiego L. 40 Telefon 12-87.

PROSZKI
Kogutek
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ŻĄDAJĄC OPYSZAŁOŚCIA PROSZKÓW ze znak. r. „KOGUTKIEM“
DOWIEDZ SIĘ JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SĄ ONE NAŚLADOWNICTWA.
OSTRZEGAMY PRZECIW „NOWOMODNYM-NOWYCH“ i ANONIMOWYM
SĄ TYLKO JEDNE
PROSZKI „KOGUTKIEM“ ZE ZNAKIEM OCHRONNYM
PRODUKT „NOWOMODNO-NOWYCH“ są też i w TABLETKACH

Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

W pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej wygrane padły na numery następujące:

I wygrana dzienna zł. 5.000 na Nr. 24614,
30.000 zł. na Nr. 27522.
Po 15.000 zł. na N-ry: 57099 150022.
Po 10.000 zł. na N-ry: 47498 132030.
Po 5.000 zł. na N-ry: 33262 39382 68585 131160.
Po 2.000 zł. na N-ry: 811 2158 17170 41508 61462 65713 85218 105363 138356 152633.
Po 1.000 zł. na N-ry: 3199 10374 10981 16349 22223 23636 25116 29609 30239 38406 60943 66690 71272 76749 93139 87167 88175 94824 97117 98447 104364 111076 115395 121430 129234 143362 145097 148257 153375 155174 155359 156048 161596 168956 175280 192572.

Po 200 złotych na N-ry:

242 659 742 1060 83 197 317 509 710 816 37 41 2052 64 159 272 555 73 622 98 3003 9 24 142 67 393 548 52 62 695 813 57 75 926 4007 104 311 78 414 591 692 724 86 823 919 92 5029 37 139 53 258 336 489 512 73 626 93 799 824 6295 458 66 641 759 99 818 42 78 726 424 29 609 764 65 852 8216 333 52 53 560 76 99 692 776 845 914 9055 346 600 895 960 10367 86 402 509 801 49 910 71 11044 285 322 550 625 791 828 992 12052 284 607 9 45 89 97 785 909 13020 97 141 221 360 422 595 97 195 923 76 14079 288 373 93 728 900 15046 57 364 93 408 663 985 87 16013 23 352 647 823 997 17180 367 447 503 19 631 18050 328 554 81 660 69 730 862 19368 75 20086 122 590 381 86 406 528 98 634 36 69 747 93 832 57 21131 89 470 727 864 935 22201 441 60 723 23163 274 510 75 657 791 869 76 24134 211 35 310 43 54 423 602 971 25096 173 344 400 33 507 79 639 82 704 31 26040 119 22 679 838 71 927 27276 322 96 28037 66 70 256 371 551 936 29015 67 118 238 398 451 538 47 65 789 839 966 73 30040 95 221 364 75 568 72 842 47 90 31092 285 316 529 43 51 60 980 32186 332 498 557 678 844 82 33149 532 633 755 87 34082 197 295 473 528 653 836 941 35086 24 37 41 99 558 98 803 40 41 58 67 906 36020 373 420 37050 173 83 361 509 14 774 813 29.

38111 70 91 625 977 39081 208 12 25 326 453 525 796 847 994 40018 57 651 758 94 832 41153 223 466 555 818 901 42033 232 71 476 591 858 71 968 43321 28 482 763 977 44057 186 201 319 433 46 646 58 722 59 45051 226 427 679 89 730 46179 307 16 60 87 549 677 765 71 829 68 932 47077 140 62 322 59 495 620 751 951 48008 62 160 230 91 410 74 525 62 618 36 779 903 95 49080 170 236 402 547 672 743 78 890 999 50318 82 566 910 75 51039 54 61 130 376 85 98 480 777 890 985 52076 160 313 638 722 805 920 21 53037 287 314 726 40 811 993 54281 87 619 707 20 33 91 858 991 55034 56 130 390 95 556 69 879 978 56097 132 43 227 333 86 409 64 580 791 57014 50 80 264 331 53 441 95 597 603 803 94 058333 52 750 786 956 59166 228 83 562 662 81 712 87 800 60045 182 219 603 34 38 81 711 854 72 935 76 61149 209 36 64 76 350 505 96 682 86 894 900 75 62005 128 207 45 72 336 82 421 66 559 799 63090 197 311 95 434 81 687 878 94 937 58 64129 98 221 41 300 611 98 65420 86 90 536 96 66139 282 302 446 86 546 602 71 94 784 67271 443 59 560 762 814 39 911 68376 464 74 523 618 75 904 69226 385 430 82 586 600 760 814 936 70045 151 90 219 49 307 55 521 68 788 884 86 71257 98 401 69 657 716 80 881 72053 69 80 100 12 242 44 318 61 94 591 939 54 73000 118 32 385 477 607 74061 136 413 83 94 551 56 601 15 735 98 818 75151 77 219 76 414 93 540 837 78.

76007 89 279 580 613 47 750 54 835 82 77111 405 595 740 846 74 932 78084 47 202 98 316 91 72 498 549 54 662 79103 255 885 983 80028 264 371 823 24 81061 83 128 61 232 355 400 36 94 687 82247 77 435 49 50 618 67 808 42 984 83016 76 149 73 329 87 419 650 86 84091 211 25 408 642 821 34 49 63 966 85290 434 77 571 676 722 904 9 41 69 86097 148 284 597 625 728 32 804 907 87138 216 64 617 48 75 768 99 814 35 40 73 947 57 88200 11 352 410 509 620 26 774 8947 7605 756 90043 62 86 305 402 40 55 819 74 958 81 91020 150 218 80 318 466 751 920 92183 87 218 309 49 75 484 510 61 646 796 819 940 44 93085 22 0334 78 562 679 700 852 949 70 94085 114 354 430 561 83 669 776 801 33 91 933 70 95038 272 300 34 87 417 38 807 96381 429 93 643 790 916 32 97090 122 207 558 690 827 37 86 98015 146 229 66 608 76 77 761 68 806 13 99004 127 256 309 551 737 56 100097 430 101208 500 615 63 939 40 93 102576 611 774 85 103224 79 631 900 31 104009 112 731 999 105131 215 345 68 407 73 736 95 874 909 14 106285 438 91 522 107015 162 71 218 412 76 606 9 877 108264 326 64 77 689 930 109067 114 58 77 203 37 64 537 604 11 700 920 39 110001 357 407 502 26 55 667 748 837 997 111118 207 454 61 95 737 112388 456 61 878 113247 98 465 510 25 630 752 963 77.

114349 696 712 49 71 913 24 115025 142 336 429 77 503 619 77 710 851 116007 73 104 20 33 342 84 507 54 93 732 872 972 117031 71 273 335 886 118019 162 86 435 594 756 85 119066 81 106 21 204 39 92 312 55 723 869 949 120039 79 223 395 452 614 787 121021 157 97 211 21 434 50 851 70 966 70 122087 364 430 548 50 680 752 123289 329 36 628 910 22 43 124407 637 41 135161 253 65 457 87 551 765 850 978 126083 154 86 468 564 740 88 934 127044 163 327 30 420 44 80 87 605 12 26 714 77 128105 9 65 238 41 76 676 762 94 878 930 129214 454 626 770 859 130078 198 453 558 893951 131052 84 366 415 54 587 713 970 132021 94 352 93 98 690 801 77 133037 146 250 91 323 90 419 96 718 972 134166 292 641 748 825 984 135019 266 392 589 633 36 46 849 87 967 136016 93 110 460 88 666 73 755 841 93 137010 123 211 63 306 34 402 17 29 38 99 776 138009 106 88 629 76 139112 16 246 373 536 822 988 140281 99 588 637 715 810 976 141144 356 68 404 853 142064 99 201 333 54 467 529 44 48 63 72 904 10 143259 315 35 38 94 634 66 741 46 70 144004 11 6207 86 404 654 55 748 957 145029 40 80 245 410 44 728 952 79 146025 172 83 457 66 80 89 526 98 690 772 147448 809 83 940 51 85 148057 256 59 575 689 904 52 53 149096 117 39 264 352 800 69 933 75 150098 212 468 96 535 773 818 44 76 151022 147 221 96 303 61 442 675 82 881 911.

152125 69 306 13 606 750 800 153239 411 509 672 83 799 871 154405 80 504 5 648 88 92 751 981 155054 286 306 16 646 728 8 905 59 60 95 156210 458 656 78 796 841 917 157071 503 99 812 158040 49 98 189 272 425 647 806 98 978 159074 273 88 540 611 160282 322 70 95 509 84 92 600 53 754 161003 133 39 226 81 303 10 29 412 72 792 868 930 162248 72 685 734 908 163116 286 419 46 573 638 164229 487 629 717 809 27 940 43 165004 184 229 54 75 358 63 86 413 555 70 617 801 166110 226 50 405 49 674 761 877 906 91 167065 178 357 86 516 64 95 608 66 797 841 65 948 168044 56 189 27 4 93 304 444 500 4 9 640 866 68 964 169225 466 552 813 39 44 921 70 170065 199 397 553 87 807 171144 396 439 96 503 670 744 896 919 172018 193 775 861 909 91 173013 28 106 11 455 96 513 94 619 708 991 174054 132 228 60 85 783 869 77 956 175081 249 460 510 790 886 176288 714 69 874 93 177145 240 532 711 33 983 178065 75 89 113 342 472 582 680 898 179085 120 41 68 533 35 80 757 898 975 180020 186 210 332 347 679 733 825 933 181177 88 326 68 427 610 60 981 182068 213 341 433 579 609 711 183098 136 90 295 309 405 23 72 545 62 749 184091 263 85 558 696 715 896 912 36 66 75 185236 482 790 868 951 182102 274 382 560 62 81 781 974 187295 361 702 45 939 188199 326 703 819 189199 228 547 627 76 764 921 42 190019 31 101 213 44 390 450 558 93 707 979 191000 70 123 422 25 36 63 522 192226 616 749 885 93 906 193364 85 435 631 61 840 194015 56 81 216 418 40 69 615 728 68 933.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł. na nr.:

368 547 988 1341 401 74 761 87 2491 562 74 630 720 850 3298 645 60 786 4208 302 863 65 906 7 59 5156 62 886 989 6176 391 604 82 7044 70 186 242 470 921 91 9120 205 73 545 655 813 10335 627 39 709 815 89 11608 12193 440 525 962 13232 14227 625 968 15747 983 16050 389 473 774 17214 464 712 18179 382 671 880 966 196633 961 20025 119 27 334 504 52 21070 399 414 531 905 14 22068 607 751 825 23231 348 76 402 765 66 24025 297 373 781 862 25039 49 151 236 480 656 26377 662 859 60 27510 811 64 28478 948 29044 97 125 36 847 30004 122 480 805 31028 210 515 32995 3131 54 243 305 512 84 954 34222 463 557 35242 730 36185 206 727 37040 171 322 478 779.

38143 341 506 57 654 925 39469 592 915 40112 223 411 529 46 622 45 41096 125 37638 968 42248 543 629 55 830 43147 253 532 70 902 44040 410 547 84 814 45028 321 92 367 487 867 917 46100 14 780 945 47136 394 726 864 48081 648 795 49036 280 506 644 948 50346 508 30 673 990 51066 412 26 510 674 900 58 52619 715 53135 513 643 743 54014 124 49 533 55035 299 387 526 623 721 45 56027 549 639 802 57524 58 665 778 802 25 58235 335 94 95 987 59065 60 159 286 366 619 37 701 60220 538 61197 530 63 726 62521 678 707 912 44 75 63000 53 96 261 71 976 64266 92 466 872 980 65095 612 19 835 48 66115 246 519 888 67465 903 53 68213 67 644 52 745 69030 71 80 592 97 890 903 70238 404 71111 72057 73 240 67 477 927 73024 80 107 868 995 74023 172 86 362 498 545 75157 68 748 898 928.

76498 518 770 88 979 77052 219 447 769 886 965 78005 287 500 648 937 79043 262 380 623 748 912 80124 320 75 938 73 81440 577 858 904 82844 70 83148 388 951 84439 921 761 95 861 85312 525 86361 664 70 811 87117 651 817 88379 580 831 33 89015 158 350 96 402 19 88 90020 22 397 530 631 46 707 926 91268 655 92186 241 521 699 786 933 93005 420 651 960 94681 829 95082 199 261 526 839 967 96114 346 446 808 95 97560 766 912 98255 389 489 00172 214 416 674 788 918 73 100000 215 792 835 101056 94 114 71 300 533 102308 92 581 630 700 865 103259 966 85 104070 678 105362 441 766 106452 577 632 897 967 71 107049 97 157 108347 977 829 929 109482 598 800 24 99 984 110368 402 839 984 111016 265 326 529 019 112282 479 739 884 911 113170 640 935.

114030 145 615 79 982 115120 256 456 520 900 116591 94 665 69 823 117057 63 248 490 94 625 769 118348 974 119012 442 912 120005 155 845 121084 131238 410 28 573 802 75 122347 123421 124214 327 618 718 54 910 125576 126361 613 798 899 127124 217 440 99 128582 677 900 129104 582 130074 203 53 324 585 131448 76 942 43 132436 600 777 133047 160 307 411 69 602 39 134082 185 216 495 754 846 83 135029 143 606 34 709 947 136264 342 137086 183 323 549 82 743 138091 521 40 809 31 41 139311 486 501 58 140398 533 761 862 85 141 224 72 422 693 731 33 142532 999 143356 543 144020 195 237 529 722 72 895 145421 567 637 862 146143 48 244 853 945 147102 247 825 959 91 148277 399 544 873 1499005 580 81 671 891 959 83 150324 560 831 39 942 151037 662.

162318 493 776 864 71 927 153116 618 740 154194 274 587 697 949 155267 331 35 92 656 912 81 156281 335 404 579 631 835 908 157455 597 656 158017 33 664 814 70 975 159101 301 492 567 160193 245 511 722 886 93 927 31 54 161640 82 997 162054 177 87 303 68 413 163062 335 967 164057 503 848 909 85 165456 507 8 653 716 166271 444 46 63 670 167007 286 146 636 749 168165 317 421 591 96 659 169047 82 128 330 456 170070 327 526 171143 340 87 525 29 67 172055 713 173166 203 467 174047 337 849 175035 165 381 499 659 176008 87 99 637 177303 536 689 99 726 828 900 178165 314 400 905 28 179118 264 443 597 813 37 965 180239 908 181043 334 182045 310 71 458 927 183270 657 705 812 184042 90 174 88 964 185859 186085 214 311 187004 257 188008 232 73 363 781 189087 201 465 615 31 819 190002 92 392 589 617 89 191119 219 33 141 779 192096 250 382 426 525 193037 354 582 788 194245 359 406 599 751

CIĄGNIENIE TRZECIE.

20.000 zł. na nr. 87281.
10.000 zł. na nr. 69184 137348 164480.
5.000 zł. na nr. 59586 77139 169862, 179408.
Zł. 2.000 na nr. 8902 17496 33616 34016 43077 58218 68870 90713 106544 114203 119062 132361 185258.

Zł. 1.000 na nr. 6100 10005 18488 20037 20172 20728 41895 43506 53537 57371 62202 72648 80108 81507 82953 85550 86769 92579 92119 96078 101495 108981 115550 117059 127482 137851 139895 151318 151397 160253 161761 162708 163351 166818 935 174334.

Wygrane po 200 zł.

205 520 37 801 1494 536 2398 916 3040 20 420 852 971 4103 587 650 918 5203 52 307 6184 451 659 773 857 7074 404 88 574 672 748 910 8436 552 986 9021 39 610 10207 43 450 54 737 986 11335 42 463 703 6 12419 74 535 628 850 87 13063 145 72 233 58 561 742 14032110 64 9 246 405 552 621 727 43 942 15137 210 671 714 39 847 948 16357 96 17270 671 749 86 831 18051 109 83 258 353 436 47 821 19203 716 21 60.

20235 323 587 91 635 800 21012 126 381 502 30 755 22260 37 67 815 18 97 23150 54 96 524 47 920 24165 24 780 25172 336 88 454 94 879 26384 560 837 27442 553 617 796 832 28409 710 952 29999 30887 31699 901 32414 718 33326 65 34137 40 93 904 11 35175 293 305 414 802 36589 801 66 994 37093 129 96 261 537 663 38004 27 30 337 618 783 39250 632 748 950 40169 82 912 41046 98 275 618 43 946 42219 428 562 602 43277 44454 542 913 94 45109 617 799 46229 842 47227 56 74 347 72 453 555 769 48058 118 95 342 630 994 49299 301 36 708 50374 504 602 75 51404 631 99 52089 234 874 96 601 18 24 7001 53550 643 743 7 54174 242 992 55009 266 332 514 79 741 934 56062 225 479 856 57032 59 73 150 395 471 529 995 58853 59784 863 922 60279 389 61075 616 722 890 62073 373 62001 720 828 64186 93 596 65003 520 679 718 66031 47 71 357 613 721 928 67040 376 671 721 68080 381 69546 853 70338 705 982 87 71428 582 977 72196 781 73062 611 74998 75043 97 245 76396 588 634 77053 78350 523 79430 522 770 8 937 75 81805 980 82185 258 95 578 970 80 83150 396 84363 553 85260 6 99 634 55 760 86188 227 324 638 989 87037 403 970 88162 277 380 497 534 862 89058 174 48 305 90484 714 91221 98 409 541 67 85 715 40 96 92361 757 93308 521 822 64 78 976 94206 230 425 685 95118 295 626 96053 87 511 812 97009 228 93 414 695 98194 390 949 99003 312 578 951 72 100844 101417 732 102062 90 280 386 439 506 103013 51 263 424 785 903 106550 979 107026 52 81 165 211 567 909 108268 410 571 632 109082 821 110425 715 849 65 111612 113092 605 760 848 65 114043 4 419 115058 83 507 810 56 116176 475 563 716 857 60 968 117207 733 71 9 82 896 944 118592 999 119003 265 414 617 26 707 831 959 120089 624 67 888 997 121065 425 617 12216 318 123193 458 721 93 978 124421 536 800 991 125262 660 127093 135 981 128426 39 791 129472 719 828 956 130204 859 131428 41 567 810 34 132554 820 133070 491 853 919 134008 202 320 884 923 135079 85 126 725 911 136510 815 137632 728 97 138059 425 573 139054 230 369.

140002 587 643 708 141001 469 76 995 142076 319 749 143210 445 638 144002 366 423 628 49 896 145057 114 48 308 493 512 713 917 146186 469 708 147100 251 306 518 40 694 713 879 929 39 148029 164 07 207 419 774 149057 104 86 227 801 150101 310 671 934 151266 487 616 152134 338 88 545 85 153112 60 273 731 42 76 843 154048 391 910 155862 156040 514 610 838 969 74 157006 343 153339 4.2 605 16 777 9 890 160413 161291 162010 315 76 415 655 974 163004 5 216 684 164115 504 165125 260 937 168249 322 748 836 169057 471 83 663 821 33 586 613 747 848 166129 453 534 948 167410 596 849 170197 634 811 90 972 171166 540 901 172463 607 708 40 996 173015 167 559 684 940 174174 284 750 79 175170 90 439 521 98 801 947 176069 505 718 177128 64 249 303 531 720 945 178127 349 447 528 99 179213 848 180199 317 643 181273 347 182035 183289 492 782 998 184314 441 825 185029 118 25 237 72 186287 92 4 610 907 188191 418 189107 356 601 190077 270 603 33 191159 397 933 55 192080 460 735 860 193232 361 427 611 49 194217 19 29 332 413 718 981.

KOLEKTURA ANTONIEGO EGERA wypłaca za raz wszelkie wygrane. Urzędowa tabela jest stale na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

Już w dzieciństwie przyzwyczaiła go przezorna matka do czyszczenia zębów nie tylko rano lecz przede wszystkim wieczorem, bo tylko to zapewni mu na całe życie zdrowe, białe zęby.

Kalodont posiada wszystkie zalety idealnego środka do czyszczenia zębów. Jego łagodna piana czyści gruntownie zęby a delikatna substancja poleruje emalię. Przy tym w Polsce jedynie Kalodont zawiera Sulforicinoleat pg. dr. Braeunlicha, dzięki czemu zwalcza kamień nazębny i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się.

Eliksir KALODONT skoncentrowany, dezynfekujący, oszczędny w użyciu. Duży flakon zł. 3.—

KALODONT

PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

HUMOR i SATYRA

Nie chwal się!

Młody żonkoś otrzymał podwyżkę płacy. Chwali się tym przed żoną, aby jej zaimponować

— Teraz tyle zarabiam, że mógłbym utrzymać nie tylko ciebie, ale nawet dwie kobiety!

Na to rozanielona żona: — To wspaniale! Zaraz napiszę do mamusi, aby się do nas sprowadziła!

W parku.

— O, na tej ławeczce zerwałem zaręczyny.

— Jakież to musiało być okropne!

— Ależ gdzie tam. Ona nie przyszła na godzinę oznaczoną. Poczekałem kwadrans i byłem wolny.

Rozprawa o metodzie.

Na podwórzu staje handlarz starzyzną i krzyczy na całe gardło:

— Handel!... Handel!... Handel!..

Z bramy wybiega dozorca:

— Nie krzycz pan tak głośno!

— A co mam robić? Każdemu lokatorowi szeptać do ucha: „Handel... handel"?

W sądzie.

W sądzie grodzkim staje pewien obywatel, oskarżony o pijaństwo i nocne awantury. Rozprawa ma szybkie tempo. Sędzia skazuje winowajcę na dwadzieścia złotych kary z zamianą na trzy dni aresztu.

— Wysoka Izbo! — rozpacza skazaniec — skądże ja wezmę tę dwadzieścia złotych, kiedy mam tylko cztery złote.

Sędzia wstaje, nic nie odpowiada i wychodzi. A młody sekretarz sądu zwraca się do desperata:

— Nie trzeba było pić. Gdybyś pan nie pił, to miałbyś teraz pieniądze na zapłacenie kary...

ŁAMIGŁÓWKA Nr. 563.

Ułożył „Ojot".

kolPOrter. kropidło, koperta. poraj, kociątko, trep, kolonia, kluska, kierownica, golić, kupiec, chłopca, kraina, korzeń, tempo, piec, ślina, konik Polska.

Z podanych wyżej wyrazów wziąść po dwie, obok siebie stojące litery, które po złożeniu dadzą aktualne hasło ostatniego tygodnia.

Rozpoczynają litery podane tłustym drukiem.

Rozwiązanie łamigłówki nr. 563 należy nadsyłać do dnia 12-go maja, przy czym uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon łamigłówki Nr. 563.

Rozwiązanie arytmografu nr. 562.

„W dniu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja każdy Polak składa ofiarę na Dar Narodowy".

Wyrazy pomocnicze: Korzeniowski, Iganie, Jugosławia, Latynowie.

Trafnych rozwiązań arytmografu nr. 562 nadesłało 32 osoby.

Nagrody drogą losowania otrzymują pp: I — **Al. Chojnacki**, Częstochowa. II — **Krysia Badorówna**, Gimn. Nauka i Praca, III — **Aleksander Makówka**, ul. Biegańskiego 12.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

NIEDZIELA, 9 MAJA.

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 „Audycja dla wsi": 1) „Gazetka rolnicza", 2) Muzyka z płyt, 3) „Rozwój uprawy tytoniu w Polsce" — pogadanka — wygł. inż. Z. Mierzejewski. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygł. ks. prof. Józef Jasiewicz. Chór Świętokrzyski pod kier. ks. prof. Józefa Orszulika. Przy organach Eug. Langer. Po nabożeństwie ok. 10.30 „Najnowsze nagrania sławnych artystów" (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. — Transm. ze studia P. R. na Międzynar. Targach Poznańskich. Wykonawcy: Orkiestra i chór Rozgłośni Poznańskiej, M. Paszkiet (skrzypce), Tad. Bieńkowski (śpiew), Męski Kwartet Wokalny, W. Krzyżanowska-Żakowska (śpiew), St. Winczewski (śpiew), St. Dzięgielewski i G. Kardaś (2 fortepiany). — J. Garżabek i J. Jabłonowska (konferansjerka), Jan Śpiewakowski (waltornia). W przerwie ok. 13.00 Przegląd teatralny. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego i chór Al. Zaremby. 16.30 „Audycja dla wsi": 1) „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów" — pogadanka — wygł. Tad. Daszewski. 2) Przegląd rynków produktów rolnych. 16.00 Muzyka lekka (płyty). 16.25 Oryginalny Teatr Wyobraźni: Wznowienie słuchowiska p. t. „Żona Lota". Napisał J. E. Skiwski. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" — transm. z sali hotelu „Bristol". Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Z. Karin (piosenki), Greta Turnay (śpiew), Czwórka Radiowa, Kaz. Rudzki (recytacje) i T. Olsza (piosenki). W przerwie ok. 17.35 Pogadanka aktualna. 19.00 „Kultura czytania" — szkic literacki — wygł. J. Andrzejewski. 19.20 Schubert i Schumann (płyty). Najnowsze nagrania. 20.20 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na zielonej trawce" — rewia majowa w oprac. H. Zbierzchowskiego, W. Korabiowskiego, F. Zandlera, K. Wajdy i H. Vogelfängera. Muzyka Cz. Halskiego (ze Lwowa). 21.30 Utwory Al. Skriabina w wyk. J. Śmidowicza. 22.00 Muzyka rozrywkowa i taneczna w wyk. wileńskiej orkiestry P. R. pod dyr. Wł. Szczepańskiego.

PONIEDZIAŁEK, 10 MAJA.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Parę informacyj. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: a) „W puszczy nad Amazonką" — pogadanka — wygł. A. Fiedler, b) Muzyka z płyt (z Poznania). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Zygm. Drohockiego (ze Lwowa). 12.30 „Od warsztatu do warsztatu" — audycja poświęcona rzemiosłu zegarmistrzowskiemu. 12.50 Dziennik południowy. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Pieśni holenderskie (płyty). 15.55 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 16.15 „Skrzynka językowa" w opr. prof. W. Doroszewskiego. 16.30 Kwartet Salonowy Rozgłośni Krakowskiej. 17.00 „Warszawa w czasach przedrozbiorowych" — odczyt — wygł. St. Arnold, prof. U. J. P. 17.15 „Neoromantycy niemieccy". Wykonawcy: Niura Krasnosielska (fortepian), Cz. Perenson (śpiew), prof. L. Urstein (akompaniament). 17.50 „O grubym żuku i cienkim robaku" — pogadanka przyrodnicza Axel Stjerny (z Wilna) 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Chwilka Mickey-Mouse" — melodie z filmów Walta Disneya (płyty). 18.50 „Pasieka w maju" — pogadanka — wygł. B. Jędrzejowski. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Orkiestra Tad. Seredyńskiego (ze Lwowa). 20.15 Recital wiolonczelowy D. Danczowskiego, przy fortepianie Wł. Raczkowski (z Poznania). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Mały Eyolt" — fragment słuchowiskowy z dramatu H. Ibsena w oprac. dr. Tymona Terleckiego. 21.30 Trzej popularni dyrygenci jazzowi (płyty). 22.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Cz. Lewickiego i Irena Faryaszewska (śpiew).

Walka o championat wyżłów ras angielskich.

Na polach pod Radzyminem odbyły się oryginalne zawody konkurencyjne rasowych psów myśliwskich (wyżłów) ras angielskich, zorganizowane przez Setter Klub w Polsce. W zawodach tych, zwanych Field-Trialsy, wzięło udział około 30 psów rasy pointer i setter, prowadzonych przez właścicieli względnie menerów. Zdjęcie nasze przedstawia grupę psów, biorących udział w zawodach o tytuł championa psów myśliwskich.

MAX BRAND. 31)

Pogromca

Przekład z angielskiego.

Mary przysunęła się trwożliwie do matki.

— Boję się iść — szepnęła. — A jeżeli to był tylko żart, albo przywidzenie! Mamusiu, jak taki wspaniały człowiek mógł na mnie spojrzeć? To coś niepojętego!

— Mężczyźni są dziwni, moje dziecko, trudno ich zrozumieć. Dawno przestałam się głowić nad ich naturą. I ty daj spokój! No, idź, kochanie. Felipe będzie się okropnie niecierpliwił.

Mary wybiegła.

Pani Mackay stała w ciemnej głębi pokoju, przyglądając się z pod przymrużonych powiek olśniewającemu jeźdźcowi za oknem.

XXII.

Niektórzy ludzie w przystępie wzburzenia garną się do towarzystwa. Inni natomiast szukają ukojenia na łonie dzikiej natury.

Pani Mackay należała do drugiego rodzaju. Idąc pośpiesznie do stajni, natknęła się na męża. Unosił się nad zaletami świeżo ujeżdżonego trzylatka, który brykał po niewielkim pastwisku obok korralu.

Pułkownik wziął żonę na stronę.

— Widzę, że się opamiętałaś, moja droga. Miałem z obojgiem długą rozmowę. Felipe zachował się bez zarzutu. Okazuje mi wielki szacunek ,przepraszam, nam. Zdaje sobie sprawę z zaszczytu, jaki mu przyniesie związek z rodziną Mackay'ów. O głupie fantazje nie ma się co obawiać. Dałem mu z góry do poznania, że w tym domu będzie rządziła jedna głowa. Ale chłopak zapatruje się na rzeczy, jak przystało na meksykańskiego arystokratę. Uznaje, że władza w rodzinie należy się najstarszemu mężczyźnie. Z miejsca poprosił mnie o radę. Pytał, czy ma przyjąć nasze obywatelstwo. Czy słaba znajomość angielskiego nie stanie temu na przeszkodzie? Naturalnie powiedziałem, że powinien to uczynić. Wszystko da się zrobić. Wszystko! Nie będzie żadnych trudności.

— Jednak to romantyczna historia — nie wytrzymała pani. — Wybrał się na poszukiwaniu skarbu: coprawda Siedmiu Zgubionych Miast nie odkopał, ale garnek ze złotem znalazł,

— W przenośni, tak. Zważywszy na jego młodość, wdzięk i urodę, można go nazwać księciem z bajki. Istny książę z bajki! I...

Zamilkł, tknięty przykrym podejrzeniem.

— Lidio, tyś chciała powiedzieć coś złośliwego?

— Ja? — zdziwiła się naiwnie Lidia Mackay. — Ależ, mój drogi, dlaczegóżbym miała być złośliwa?

Pułkownik westchnął, ale oczy miał podejrzliwe. Odwrócił się od żony z chmurą na czole i zajął się ponownie z całym zapałem źrebcem na łączce.

Pani poszła do stajni, uśmiechając się mile. Uśmiech ten jednał jej wszystkie serca. Dopiero znalazłszy się na koniu, za drzewami, okalającymi zabudowania, przybrała surowy wyraz twarzy. Galopowała pod wiatr, przesadzając płoty i rowy. Jechała do wąwozu, który wiódł od doliny ranczy ku górom.

W głowie miała zamęt gorączkowych myśli. Szukała punktu wyjścia dla swojego zamiaru, dla swoich planów.

Najlepiej było wejrzeć poprostu w przeszłość „narzeczonego", dowiedzieć się o ranczę Consalvów i zbadać, jaki był jego stosunek do rodziny.

Ale na to trzeba było czasu.

Gdyby jej się jednak udało uśpić podejrzenia Consalva, mogłaby go zatrzymać bezpiecznie do czasu przeprowadzenia dochodzeń. Jeżeliby zaś te dochodzenia nie wydały obfitego plonu, byłoby to dowodem, że ona i mądry szeryf dziwnie się nie poznali na zagadkowym młodzieńcu.

Pochłonięta tymi myślami, skierowała konia po niebezpiecznym zboczu wąwozu na wyniosły, wąski grzbiet, z którego roztoczył się przed jej wzrokiem rozległy widok na wszystkie strony, prócz północy, zamkniętej łańcuchem wysokich gór. Na wschód, południe i zachód rozciągała się dzika kraina, zjeżona zaroślami, porżnięta kaninami, bogatymi w wodę tylko przez parę tygodni w roku, w okresie topnienia śniegów.

Posępne pustkowie godziło się z nastrojem jej duszy, gdzie krzyżowało się tyle błędnych myśli i zbijało w gąszcz tyle wątpliwości.

Gdy tak patrzyła, z zarośli wychylił się raptem ogromny oberwaniec i, przebywszy pędem otwartą przestrzeń, zniknął w drugiej kępie krzaków.

Pani Mackay zmartwiała w siodle.

Pedro! Sługa Consalva! Co on tu robi? Tak biegnie człowiek, który ma pilną sprawę. Nikt nie włóczy się po takich wertepach dla spaceru. Nikt nie kaleczy nóg po takich rumowiskach, jeżeli nie potrzebuje.

Pani Mackay wjechała wyżej i zobaczyła Pedra trochę dalej. Pędził równym krokiem, przewijając się z zadziwiającą zręcznością wśród splątanych zarośli.

Tknęło ją przeczucie, że to don Felipe go tu wysłał, a w takim razie musiała go wziąć na oko.

Pedro znów zniknął. Wjechała wyżej, ale tym razem zniknął na dobre. Wjechała jeszcze wyżej. Nie. Zniknął. Zjechała więc w wąwóz i wróciła do domu.

Dochodziło południe. Mary jeszcze nie było. Kazała powiedzieć, że wróci z narzeczonym na drugie śniadanie.

Miała rozpaczliwe uczucie, że powinna się śpieszyć, a nie wiedziała, od czego zacząć. Bo jak się tu było dowiedzieć o Consalvów? W mieście nie było biura wywiadowczego. Gdzieś dalej musiały być, cóż kiedy nie miała żadnego adresu. Gdyby poprosiła męża o pieniądze na opłacenie wywiadowców, naraziłaby się z pewnością na kłopotliwe pytania.

Skoro raz zgodził się na te zaręczyny, wziąłby wszelkie podejrzenia co do osoby przyszłego zięcia za osobistą zniewagę, za obraźliwy przytyk do swojej inteligencji.

Pani Mackay powzięła pierwsze postanowienie, tak zuchwałe, że w zwykłych warunkach nawet w najśmielszym śnie nie przeszłoby jej coś podobnego przez głowę. Poszła mianowicie do patia i spróbowała się dostać do apartamentu gościa.

Furtka do ogródka była otwarta. — Oglądając się, czy jej kto nie widzi, obeszła klombiki i pchnęła drzwi.

Były zamknięte — na klucz!

Ale okno stało otworem. Niezręcznie, z trudem, wdrapała się na nie, rozdzierając sobie przy tym suknię na samym kolanie. Odgłos drącego się materiału powstrzymał ją na chwilę w zapędzie.

No, nie stało się wielkie nieszczęście, ale serce biło jej mocno, bo przecież taki drobiazg mógł na nią rzucić podejrzenie.

Zajrzała chciwie do pokoju.

C. d. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WIŚNIOSZOWSKI

Odbito czcionkami z linotypów na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".